Nr. 161. Środa, 16. Lipca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświąteczných.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 60 h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 lipca.

Gabinet lorda Salisburego przestał już istnieć; to jest gabinet pozostał właściwie ten sam, lub prawie ten sam ale nazywa się odtąd gabinetem Artura Balfoura. Lord Robert Artur Talbot Gascoigne-Cecil, margrabia Salisbury złożył urząd premiera, czyniąc miejsce sile młodszej, a jak sądził, godnej zaufania. Wobec doniosłości roli, którą Salisbury odegrał w zagranicznej polityce Anglii, jest to fakt niepośledniego znaczenia.

Zwolna tylko wypuszczał Salisbury cugle rządów z rąk swoich: utworzywszy ostatni swój gabinet w d. 25 czerwca 1895 r. objął w nim urząd premiera i podsekretarza stanu, t. j. ministra spraw zagranicznych; w d. 1 listopada dowiedział się nagle świat polityczny, że gabinet angielski przeobraził się, albowiem — przedewszystkiem — tekę spraw zagranicznych oddał Salisbury margrabiemu Landsdowne, zatrzymując tylko przewodnictwo w gabinecie i honorowy urząd kanclerza pieczęci. Obecnie nastąpił trzeci etap: Salisbury usunął się od przewodnictwa w gabinecie, ale jeszcze nie usunął się zupełnie od spraw publicznych, zatrzymał bowiem urząd kanclerza a tem samem pozostał członkiem gabinetu. Jest to już właściwie tylko cień władzy, wobec powagi jednak osoby i znaczenia Salisburego, cień ten mógłby jeszcze nieraz zaciężyć na wypadkach politycznych w granicach i poza granicami Wielkiej Brytanii. Być może jednak, że to pozostanie Salisburego w urzędzie strażnika pieczęci jest tylko wyrazem pragnień króla Edwarda, któremu trudno rozłączyć się z długoletnim zaufanym doradcą i przyjacielem w takiej zwłaszcza chwili, jak obecna, gdy król sam walczy z chorobą i dotychczas nie mógł jeszcze włożyć korony na głowę.

Oddawna mówiono, że Salisbury pozostanie na swym urzędzie tylko do ukończenia wojny w Afryce południowej i do koronacyi królewskiej. Wojna ukończona, ale koronacya się jeszcze nie odbyła, — mimo to Salisbury ustępuje. Widocznie, albo jest tak spokojny o dalszy rozwój rzeczy, także i o to, że koronacya będzie mogła odbyć się już za parę tygodni, iż zrobił już teraz miejsce następcy, albo też sądzi, że nadarmo byłoby dalej zostawać w urzędzie, gdyż koronacya przynajmniej nie prędko będzie mogła się odbyć. Pierwsze zdaje się być prawdopodobniejszem. Zresztą Salisbury jest nietylko pracą i wiekiem znużony; także dolegają mu rozmaite cierpienia, a nadto od śmierci żony widocznie sprawy publiczne przestały go zajmować w dawnym stopniu.

Ustępuje z widowni politycznej wytrawny i znakomity mąż stanu. Salisbury, urodzony w lutym roku 1830 kształcił się w Eton i w Oxford; w r. 1857 wszedł do Izby gmin a w ostatnich latach rządów Palmerstona zwrócił tam na siebie uwagę dowcipem, głębokiemi wiadomościami, przytomnością umysłu, których dowody składał w dyskusyi. Stosownie do tradycyi swej rodziny, a także według najgłębszego swego przekonania, bronił zawsze skrajnie zachowawczej polityki Torysów. W lipcu roku 1866 — po obaleniu gabinetu Russela — lord Derby ofiarował mu w swym gabinecie tekę dla Indyj, — niespodziewane jednak wniesienie radykalnego bilu reformy, noszącego nazwę bilu Derby-Disraeli, skłoniło Salisburyego do ustąpienia z urzędu (w r. 1867). W roku 1868 wszedł Salisbury do Izby lordów, jako następca po swym ojcu, a w Izbie tej gorąco zwalczał politykę Gladstona. Po upadku liberalego gabinetu w r. 1874 wszedł znowu jako minister dla Indyj do gabinetu Disraeliego. W roku 1876 odbywszy dla zaznajomienia się z opinią mocarstw, podróż do Paryża, Wiednia, Berlina i Rzymu, wziął udział — jako zastępca Anglii — w konferencyi mocarstw europejskich w Konstantynopolu. W roku 1878 został następcą lorda Derbyego w *Foreign Office*. Jako minister spraw zagranicznych, wystąpił energicznie w nocie okólnej przeciw żądaniom, podniesionym przez Rossyę w traktacie San Stefano, zawarł następnie tajny układ z hr. Szuwałowem, posłem rossyjskim w Londynie, a następnie towarzyszył Disraeliemu (teraz już „lordowi Beaconsfield“), jako drugi pełnomocnik angielski na kongres berliński. Tam starał się uratować dla Turcyi, co tylko było możliwe. W uznaniu zasług, położonych na tym kongresie, otrzymał za powrotem do Londynu order Podwiązki. W r. 1880 upadł gabinet Beaconsfielda — nastał gabinet Gladstona. Salisbury występował energicznie przeciw wewnętrznej i zagranicznej polityce tego gabinetu, zwłaszcza odkąd po śmierci Beaconsfielda (maj 1881) objął przewodnictwo partyi konserwatywnej. W dniu 8 czerwca 1885 skombinowany atak Torysów i Parnelistów sprowadził upadek Gladstona, poczem do rządów przyszedł pierwszy gabinet Salisburego. Oprócz urzędu premiera, był Salisbury także ministrem spraw zagranicznych, a w tym charakterze zdołał porozumieć się wkrótce z Rossyą co do Azyi centralnej. W zakresie polityki europejskiej — przeciwnie do Gladstona i Granvilla — starał się iść zgodnie z Niemcami. Wybory w jesieni roku 1885 wypadły jednak na niekorzyść konserwatystów i w styczniu roku 1886 koalicya liberałów i Irlandczyków obaliła gabinet Salisburego, a rządy objął drugi gabinet Gladstona.

Nie długo Gladstone pozostał wówczas u steru: Skutkiem związku z Irlandczykami zmuszony przyjąć do swego programu zasadę „Home-rule“ dla Irlandyi, wniósł do Izby gmin bil irlandzki. Już w dniu 7 czerwca 1886 Izba gmin 391 głosami przeciw 311 odrzuciła ten bil, poczem też Chamberlain wystąpił z liberalnego gabinetu a na czele odłamu liberalnej partyi, w imię opozycyi przeciw samorządowi Irlandyi, utworzył z torysami partyę unionistyczną. Gladstone, co prawda, nie ustąpił wówczas, lecz odwołał się do narodu, to jest rozwiązał Izbę gmin a zarządził nowe powszechne wybory. Wybory te jednak wypadły na jego niekorzyść, skutkiem czego w d 20 lipca 1886 powstał drugi gabinet Salisburego, oparty już nietylko na torysach lecz i na liberalnych unionistach. Gabinet ten przetrwał całą normalną, to jest sześcioletnią kadencyę parlamentu i upadł dopiero w d. 12 sierpnia 1892, gdy nowa Izba posłów, której większość była liberalna, uchwaliła gabinetowi votum nieufności. Nastąpił zatem nowy, trzeci gabinet Gladstona, zamieniony potem, po usunięciu się Gladstona (w d. 5 marca 1894) na gabinet Roseberyego. Po upadku tego ostatniego gabinetu przyszedł do steru — jak już wyżej wspomniano — w d. 25 czerwca 1895 trzeci gabinet lorda Salisburego, którego nazwisko w ten sposób, na przemian z nazwiskiem Gladstona, nadawało nazwę polityce wewnętrznej i zagranicznej Anglii w ostatnich dwudziestu latach.

*

Zmiana premiera spowoduje przynajmniej do pewnego stopnia także zmianę gabinetu angielskiego.

Wczoraj odbyło się w Londynie zgromadzenie partyi unionistycznej, na którem nowy premier Balfour, owacyjnie przywitany, zabrał głos i poświęcił gorące słowa uznaniu Salisburemu, motywując jego ustąpienie potrzebą wypoczynku. Balfour wyraził żal, że musiał zrzec się poparcia jednego z najwybitniejszych kolegów, mianowicie kanclerza skarbu Hicksbeacha, który zgłosił swą dymisyę; mimoto jednak wierzy, że i dalej liczyć może na jego zaufanie. Wreszcie oświadczył, że nie ma nic nowego do powiedzenia, albowiem polityka partyi pozostaje niezmieniona, jakkolwiek osobiste zmiany w gabinecie nie są wykluczone.

Następnie zabrał głos Hicksbeach i oświadczył, że jeszcze krótki czas pozostanie w urzędzie, aby w ten sposób złożyć dowód szacunku dla Balfoura.

Jak *Biuro Reutera* donosi, przewidywane są z powodu wczorajszego oświadczenia Balfoura znaczne zmiany w gabinecie.

Dalej donoszą dzisiejsze telegramy z Londynu:

Lord skarbu Hicksbeach zawiadomił na wczorajszem posiedzeniu partyi unionistów, że ustępuje. Mowca oświadczył, że nikogo tak nie ceni jak przywódcy partyi, Balfoura. Salisbury był kolegą mowcy od 25 lat. Hicksbeach już przed 2 laty prosił o uwolnienie z urzędu, a tylko na naleganie Salisburego pozostał. Teraz jednak uważa za stosowne, aby jego miejsce zajął młodszy. Przyznaje, że okoliczności zmuszają go do pozostania jeszcze przez pewien czas w urzędzie, nie ma jeduak mowy, aby dłużej miał pozostać.

Co wiemy o księżycu.

(Ciąg dalszy).

Na równinach księżyca znajdują się świetlne pasy, ciągnące się gdzie niegdzie na 20 mil, prawdopodobnie są to powierzchnie, mające własność większego odbijania światła, aniżeli inne części tarczy księżyca; niestałe zaś migotanie pochodzi od ruchliwości warstwy powietrza, otaczającego ziemię. Księżyc, jak dobrze wyszkolony sługa, obiegając ziemię, ciągle jest twarzą obrócony do swego pana i dlatego zawsze ma tę samą stronę odwróconą do nas. Jak druga strona wygląda, nikt jeszcze nie widział. Przez to księżyc ma wielką niewygodę, bo musi cały swój bieg około ziemi skończyć, aby słońcu pozwolić oświecić go i ogrzać ze wszystkich stron. Dzień więc na księżycu trwa prawie półpiętnasta dnia, a noc również jest tak długą. Prędkość obiegu księżyca około ziemi nie jest ciągle jednakową: stąd pochodzi, że w jednym czasie więcej widzimy powierzchni księżyca za obrębem tarczy, zwykle przez nas widzianej. Także z powodu, iż oś księżyca nie jest zupełnie prostopadłą do jego drogi, możemy czasami widzieć część jego tylnej okolicy około północnego lub południowego bieguna. W ten sposób udało się zbadać $^7/_{11}$ części powierzchni księżyca; reszta jest nam nieznaną.

Gdyby można było dostać się na księżyc, przekonalibyśmy się, że tam nie ma powietrza ani wody, dlatego też nie ma tam nigdy ani mgły ani chmurki. Nic tam nie osłabia promieni słonecznych; słońce olśniewa tam, gdzie dochodzą jego promienie, w cieniu zaś skał panuje ciemność straszliwa. Półcień tu nie istnieje; na najwyższych górach nie ma śniegu ani lodowców, w dolinach nie ma jezior, rzek i strumieni.

Jest tu tylko olbrzymia pustynia, goła ziemia i nagie skały, a ponieważ nie ma wody ani powietrza, nie może być ani roślin, ani zwierząt, ani ludzi. Dla braku powietrza na księżycu nie słychać żadnego dźwięku, bo dźwięk powstaje od drgania powietrza. Jest to kraj wieczystego milczenia.

Z braku atmosfery i pary wodnej w niej zawieszonej, niebo tam wydaje się jak olbrzymia przestrzeń czarna zupełnie, zasiana gwiazdami, świecącemi jaskrawo w biały dzień. Na temże niebie widna jest ogromna tarcza świetlana, podobna do księżyca, ale cztery razy większa od niego. To ziemia, tak samo świetlana jak księżyc, widziany z ziemi, a ponieważ jest ona trzynaście razy większa, więc i światło jej jest o tyleż razy silniejsze. Widziana z księżyca ziemia, przedstawia te same odmiany, bo dzięki światłu słonecznemu, ma ona swoją stronę oświetloną i stronę ciemną. Tylko odmiany jej są odwrotne do odmian księżycowych: wtedy, gdy dla nas księżyc jest w nowiu, dla księżyca ziemia jest w pełni. Z księżyca można widzieć dokładnie lądy i morza ziemi, a gdyby tam mieć teleskop, powiększający o 1200 razy, to skierowawszy go do ziemi, możnaby widzieć nawet miasta większe, drogi bite, kanały i rzeki. Bieguny ziemi ze swoim wiecznym lodem i okolice równika, od skwaru słońca świecące, przedstawiają przepyszny widok.

Dlaczego księżyc nie ma żadnej atmosfery, chociaż wiemy z pewnością, że innym gwiazdom systemu słonecznego jej nie brak? Dlaczego zwraca się ku ziemi jedną tylko stroną i nie może się obracać jak inne ciała niebieskie?

Księżyc w obrocie swoim na około ziemi jest podobnym do kuli, która na końcu laski przytwierdzona, w dalekiem rusza się kole. Być może w skutek siły odśrodkowej płyny i gazy spłynęły na drugą, nigdy nie widzianą stronę, tworząc tam rodzaj ostrosłupa. Z drugiej strony przyciągająca siła ziemi działa tak silnie na zwrócone ku niej miejsca księżyca, o 250 mil bliższe aniżeli środek, że potrzebaby osobnej siły, żeby te raz do niej zwrócone miejsca oddalić. Gdyby księżyc był doskonałą kulą, to najmniejsza pobudka wprawiłaby go w ruch wirowy; punkt bowiem księżyca, najbliższy ziemi, po zwichnieniu ze swego miejsca, nie wróciłby do dawnego położenia, jak wahadło, ponieważ przy doskonale okrągłej kuli inny punkt doznałby natychmiast tego samego przyciągania, wstępując w jego miejsce. Że jednak księżyc wielkie posiada góry, przeto silniejsze przyciąganie najbliższego punktu nie w każdem położeniu jest jednakowe i księżyc, gdyby nawet na chwilę ruszony został, zawsze jak wahadło powróciłby do swego położenia, w którem przyciąganie ziemi działa najsilniej.

Dziwny klimat panuje na powierzchni księżyca. W skutek braku atmosfery, ciepło słoneczne nie gromadzi się, jak to się dzieje w dolinach silnie ogrzanych na ziemi, lecz promienieje, jak na wyżynach największych gór naszych. Dlatego też na księżycu prawdopodobnie stale panuje dotkliwe zimno, nietylko podczas nocy prawie piętnaście razy dłuższych niż nasze, ale i podczas długich dni słonecznych.

W takich warunkach nie możemy sobie przedstawić żadnego organicznego życia i nasz towarzysz jest to tylko głucha masa wulkanów zagasłych — kraina wiecznej ciszy i śmierci!

Cofnąwszy się myślą do chwili tworzenia się światów, obaczymy, że księżyc był niegdyś w takim samym stanie jak i nasza ziemia, a dopiero później doszedł do zupełnej martwoty. Księżyc zarówno jak i wszystkie ciała niebieskie powstał z rozpalonej mgławicy, która będąc poprzednio w stanie mgławicowego pierścienia, otaczającego ziemię, skupiła się w jedną kulę. Przez długi czas kula ta świeciła własnem światłem, była płynną, później utworzyła się przez ostudzenie na powierzchni cienka skorupa, która coraz grubiała i przy dostatecznem obniżeniu temperatury zjawiło się życie organiczne. Lecz księżyc stygł dalej, wysyłając swe promienie ciepła na wszystkie strony, nareszcie znikło na nim powietrze i woda, które według wszelkiego prawdopodobieństwa weszły w związki mineralne, tworząc twardą skorupę księżyca, znikło więc i życie organiczne i w takim stanie starości oglądamy go dzisiaj.

(Ciąg **dalszy nastąpi**).

Dr. Stella Sawicki

Na wczorajszem posiedzeniu Izby lordów przemawiali ks. Devonshire, lord Spencer, lord Halsbury i lord Rosebery, wyrażając ubolewanie z powodu ustąpienia Salisburyego. — Gdy nowy premier Artur Balfour wszedł wczoraj do sali posiedzeń Izby gmin, powitali go oklaskami nie tylko posłowie konserwatywni, ale i liberalni. — Przywódca liberałów, Campbel Bannerman złożył Balfourowi gratulacyę z powodu zaszczytnej misyi utworzenia gabinetu i życzył mu szczęścia i pomyślności nie tylko w utworzeniu gabinetu, lecz i w kierowaniu nim.

Balfour, wśród oklasków Izby, z wzruszeniem dziękował za życzenia. — Po chwili powstał powtórnie i w gorących słowach mówił o zasługach Salisburego. Między innemi powiedział, że skoro uprzytomni sobie, że Salisbury cztery razy był sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych, a trzy razy prezesem gabinetu, że może nie ma obecnie męża, któryby się cieszył większem poważaniem zagranicy i więcej się zasłużył około państwa, — nie może pominąć sposobności tej, by nie wyrazić głębokiego żalu z powodu straty, jaką kraj przez jego ustąpienie ponosi.

Campbell Bannerman zaznaczył z kolei, że żal z powodu ustąpienia Salisburego nie ogranicza się tylko do partyi konserwatywnej. Salisbury kierując sprawami zagranicznemi państwa zbierał ogólne oklaski i cieszył się zaufaniem współobywateli. W odpowiedzi na odpowiednie zapytanie oświadczył Balfour, że nie może oznaczyć dnia, w którym przedłożenie z ratyfikacyi konwencyi cucukrowej brukselskiej będzie w Izbie wniesione.

Sprawy sejmowe.

Uchwalone przez Sejm wnioski o budowlach wodnych i melioracyjnych w kraju naszym, mają wielką doniosłość dla ekonomicznego rozwoju przedewszystkiem tych okolic, których w pierwszym rzędzie się tyczą, a następnie kraju całego. Treść tych wniosków jest następująca:

Sejm przyznał na lokalne regulacye rzek niespławnych na rok 1902 następujące zasiłki: a) na regulacyę Skawy 17.112 koron, mianowicie: 1) od Jaroszowic do Witanowic II. rata 5.560 kor., 2) od Witanowic do Graboszyc 7.291 kor., 3) pod Trzebieńczycami 4.261 kor.; b) na regulacyę Raby 40.443 kor. mianowicie: 1) pod Pcimiem II. rata 4.046 kor., 2) pod Lubieniem II. rata (ostatnia) 2.250 kor., 3) pod Gdowem 2.520 kor., 4) pod Targowiskami II. rata 4.560 kor., 5) od Gawłowa do Bogucic i pod Bieńkowicami II. rata (ostatnia) 27.067 kor.; c) na regulacyę Dunajca 15.885 kor., mianowicie: 1) od Gołkowic do ujścia Popradu V. rata (ostatnia) 8.325 kor., 2) między Gołkowicami a Podrzeczem 7.560 kor.; d) na regulacyę Wisłoki 15.184 kor., mianowicie: 1) pod Zawadką, Przeczycą i Kamienicą (do r. 1903) II. rata 7.146 kor., 2) pod Kędzierzem i Żyrakowem II. rata 8.036 kor.; e) na regulacyę Sanu: pod Krasiczynem i Korytnikami (do r. 1903) II. rata 4.530 kor.; f) na regulacyę Wisłoka: pod Rzeszowem i Drabinianką I. rata 12.000 kor.; g) na regulacyę Stryja: pod Hnizdyczowem III. rata (ostatnia) 5000 kor.; h) na regulacyę Swicy: pod Sokołowem i Łanami sokołowskimi VIII. rata (ostatnia) 6.344 kor.; i) na premiowanie zawiklania odsypisk 1000 kor.; k) do dyspozycyi Wydziału krajowego 20.000 koron. Ogółem 137.498 koron.

Dalej Sejm przyznał na popieranie mniejszych robót melioracyjnych na r. 1902 następujące zasiłki: na konserwacyę osuszenia bagien Rudnickich (do r. 1908) 2.800 kor., na drenowanie gruntów włościańskich II. rata 50.000 kor., na regulacyę Lubaczówki pod Czerwoną wolą (do r. 1903) II. rata 4.480 kor., na drenowanie gruntów OO. Bonifratrów w Zebrzydowicach I. rata (do r. 1904) 3.200 kor., na zabudowanie potoku Rychwałd w dorzeczu Biały (pow. Tarnów) 19.500 kor., na regulacyę Jasiółki pod Sądkową, Roztokami i Zimnowodą 3.306 kor., na zabudowanie potoku Bzinki w gminie Brzyszcze (pow. Żółkiew) I. rata (do r. 1904) 8.333 kor., na osuszenie gruntów w gminie Zapytów pow. lwowskiego 5.867 kor., na urządzenie wodociągu w gminie Wyspa pow. rohatyńskiego 4.250 kor., na zabudowanie debr w gminie Zaczów pow. rohatyńskiego 3.500 kor., na zabudowanie debr w dorzeczu Złotej Lipy w pow. brzeżańskim 18.300 kor., na osuszenie pastwiska gminnego w Sulatyczach pow. żydaczowskiego 2.060 kor., na regulacyę potoku Siwki w Dolinie 9.250 kor., na osuszenie gruntów w gminie Widynów pow. śniatyńskiego 6.000 kor., na regulacyę Seretu pod Tudorowem pow. husiatyńskiego I. rata 6.150 kor., na subwencyę fabryk drenarskich —, do dyspozycyi Wydziału krajowego 10.000 kor. Ogółem 156.996 koron.

Następnie przyznał Sejm na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk na rok 1902 następujące zasiłki w koronach: w Jaworznie 700, w Starem Siole (Suchowoli) 500, w Dublanach 500, w Ubiniu 500, w Przegnojowie 500, w Ostrowczyku polnym 400, w Chwatowie 500, w Hnilicach 500, w Tetewczycach 500, w Stojanowie 500, w Wolicy baryłowej 100, w Derewni 500, w Byszowie 500, w perymetrze bagien Stojanowskich (na gruntach włościańskich) 1000, w perymetrze bagien Oleskich (na gruntach włościańskich) 1000. Ogółem 8.200 koron.

Sejm uchwalił dalej projekty ustaw: o kolmatacyi bagien naddniestrzańskich; o uzupełnieniu obwałowania Wisły między Dunajcem a nowym Brniem w powiecie dąbrowskim; o uzupełnieniu obwałowania Wisły od ujścia Raby do Woli rogowskiej wraz z obwałowaniem prawego brzegu Raby, tudzież o regulacyi potoków Uszwicy i Grobki z dopływami; o uzupełnieniu obwałowania Wisły od Niepołomic do Raby wraz z obwałowaniem lewego brzegu Raby i regulacyą potoku Drwinki z dopływami; o regulacyi i zalesieniu rzeki Łęgu w powiatach niżańskim i kolbuszowskim.

Sejm przyznał na rok 1902 pierwsze raty 40 prc. zasiłków krajowych: na regulacyę potoków Sołotwy i Rokitny z dopływami w kwocie 29.600 kor.; na regulacyę rzeki Łęgu w powiatach niżańskim i kolbuszowskim w kwocie 30.000 kor.

Następnie Sejm wezwał Rząd, ażeby ze względu na niepomyślny stan finansów kraju wyjednał w drodze konstytucyjnej dla Galicyi bezprocentową pożyczkę ze Skarbu państwa w sumie 20,000.000 kor., płatną w 20 ratach rocznych od roku 1904 do roku 1923 po 1,000.000 koron, a zwrotną w 40 równych ratach rocznych od roku 1924 do roku 1963, celem umożliwienia krajowi spłaty datku konkurencyjnego do kosztów regulacyi rzek i publicznych robót melioracyjnych, mających się podjąć w tym 20-letnim okresie w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1901.

Dalej wezwał Sejm Rząd: ażeby jak najrychlej udzielił Wydziałowi krajowemu projektu trasy kanałów galicyjskich celem umożliwienia Wydziałowi krajowemu rokowań ze stronami interesowanemi co do pokrycia części 12 i pół prc. datku krajowego i przedłożenia Sejmowi projektu ustawy krajowej, stosownie do postanowienia państwowej ustawy kanałowej i rezolucyi sejmowej z dnia 9 lipca 1901; ażeby liczbę delegatów galicyjskich w Radzie przybocznej dla budowy dróg wodnych powiększył w stosunku do udziału Galicyi w kosztach budowy przynajmniej o dwóch delegatów, jednego delegata Rządu i jednego delegata Wydziału krajowego, t. j. z ośmiu na dziesięciu delegatów.

Następnie Sejm wezwał ponownie Rząd, ażeby: z wszelkim możliwym pospiechem przeprowadzał reambulacye przedkładanych przez Wydział krajowy projektów technicznych, zarówno jak i postępowanie wodnoprawne, aby przyspieszył zawiązywanie spółek wodnych, załatwianie rekursów i repartycye datków konkurencyjnych, ażeby do przeprowadzenia postępowania wodno-prawnego przy większych robotach melioracyjnych delegował specyalnych komisarzy politycznych, dokładnie obeznanych z postanowieniami ustawy wodnej; ażeby zreformował dotychczasową organizacyę zarządu budowli wodnych przez decentralizacyę i prowadzenie robót we własnym zarządzie.

Dalej polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby wygotował projekt regulacyi Styru i przedłożył Sejmowi w możliwie krótkim czasie do uchwalenia projekt ustawy o regulacyi tej rzeki; tudzież ażeby w sprawie regulacyi Pełtwi wygotowanie projektu przyspieszył celem przedłożenia go Rządowi.

Petycye gmin Gołgowice, Skrudzina i Mostki o zabudowanie potoku Jaworzyny, gminy Kuryłówka o osuszenie gruntów, budowę drogi, obwałowanie Sanu i zniesienie rewizorów bydła, gminy Cisiec i 12 innych gmin powiatu Żywieckiego tudzież gmin Skidzin, Wilczkowice i Kobiernice w sprawie regulacyi Soły, Michała Baraniaka i tow. o obwałowanie granicznej Wisły w Brzeszczach, oddziału Stryjsko-Żydaczowskiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego o przyspieszenie zawiązania spółki wodnej dla regulacyi Zeżawy, mieszkańców nad dolnym Wiarem o przyspieszenie regulacyi tej rzeki, włościan gminy Rzuchów w sprawie regulacyi Swicy i Sukielu odstąpił Sejm Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Petycye zaś gminy Łękawicy o regulacyę potoku Kocierz, gminy Łodygowice o regulacyę potoku Zylczy, Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej o regulacyę dopływów Bugu, Wydziału powiatowego w Tłumaczu o regulacyę rzeki Worony, oddziału Stryjsko-Żydaczowskiego o regulacyę potoku Kłodnicy, przysiółka Wydrze ad Grębów, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania rowów osuszających, gminy Łężany o regulacyę potoku Badoń, gminy Okulice i 5 innych gmin pow. bocheńskiego o regulacyę Grobki z dopływami i założenie urzędu pocztowego lub składnicy listowej w Okulicach, gminy Bieliniec o obwałowanie Sanu i gminy Suchodół i miasta Krosna o regulacyę Potoku Lubatówki — przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia, ewentualnie przedłożenia Sejmowi wniosków na najbliższej sesyi.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 8 lipca,

(Pogadanka ekonomiczna.)

W Düsseldorfie — w pośród wystawy dla przemysłu i sztuki, na której, jak słychać, sztuka zupełnie chowa się w cieniu, rzucanym przez kolosy machin — pracował w tych dniach międzynarodowy kongres żeglugi. Tem aktualniejsze są dla nas wszystkie debaty na tem polu, że przygotowania do rozpoczęcia w roku 1904 budowy kanałów, mianowicie linii Dunaj-Odra-Wisła, w ostatnich czasach nieco raźniej posuwają się naprzód. Obecnie kończą się plany wymienionych linij i robi się projekt próbnego elewatora dla statków (*Schiffshebewerk*) z równią pochyłą, który stanie koło Przerowa.

W Düsseldorfie (w sekcyi żeglugi śródlądowej) zajmowano się przedewszystkiem kwestyą techniczną, jak pokonywać różne spadki i wzniesienia, oraz jak zapewnić kanałom dostateczną ilość wody; zastanawiano się nad korzyściami, ujemnemi stronami, tudzież trudnościami systemu elewatorów i systemu śluz komorowych. Pierwszemu z nich przyznano pierwszeństwo.

Ogromną dyskusyę i walkę wywołała dalej kwestya finansowego traktowania dróg

---

7)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

RZECZ SUMIENIA.

(Wolny przekład z angielskiego)

II.

(Ciąg dalszy).

W niedzielę w Drumtochty każdy czuje na sobie rodzaj przymusu, nikt nie rozmawia z taką swobodą, jak w ciągu tygodnia, aż do tej chwili, kiedy nadchodzi pora herbaty i zmiany ubrania. Wtedy, ludzie najprzód przeciągają się długo, leniwie, a potem obchodzą swoje grunta, co sprowadza nieskończenie długie rozmyślania, trwające w lecie aż do zachodu słońca. Bywa to przechadzka powolna, dla zabicia czasu, bez troski o mijające godziny jedna za drugą; chodzi się z jednego pola na drugie, zwiedzając każdy zakątek, a na ostatku idzie się na przegląd trzody i każde zwierzę z osobna się opatruje. Na takich przechadzkach nie robi się więcej, jak dwa lub trzy kilometry w ciągu godziny, nie licząc stacyj po drodze i przez cały czas tego długiego spaceru nie wyjmuje się palców z za kamizelki, chyba jeżeli coś liczyć wypada. Nikt nie zapomina, że to dzisiaj niedziela i że człowiek dobrze myślący nie może dnia tego wypełniać pewnych czynności.

Drumsheugh pozwalał sobie tylko czasami zgnieść w niedzielę jaki kłos owsa, ale czynił to jako rozrywkę, lub żeby sobie zdać sprawę ze stopnia dojrzałości swego zboża; ale nigdyby sobie nie pozwolił wykopać choć zagona kartofli dnia tego. A Hillock, pomimo, że wybierał te dni na ustanowienie ceny, za którą sprzeda swoje wieprze na najbliższym jarmarku, w sobotę przeglądał trzodę i badał stopień, w jakim była wytuczona; — byłoby grzechem w jego oczach czynić to w niedzielę. I poczciwiec, wracając do domu, miał w głowie cały rachunek gotowy, co nie przeszkadzało, że znajdował strasznem i bezbożnem, że jego żona usnęła tymczasem z głową wygodnie opartą na Biblii, jak na poduszce.

Najpobożniejsi z pomiędzy mieszkańców więcej się zajmowali na tych przechadzkach obietnicami przyszłego życia, niż teraźniejszością. Mówiono nawet, że Donald Menzies widział kiedyś, stojąc wśród swojej trzody, dziwne światła migające na złotem tle zachodniego nieba.

Tego wieczora przeszłość, dawne lata, zapełniały wspomnieniami umysł starego Burnbrae.

Mieszczuchowi wszystko jest jedno, że się urodził w jednem mieście, wychował w drugiem, ożenił się w trzeciem i zamieszkał w czwartem; domy, w których mieszka, są niejako hotelami, w których żyje czas jakiś, a potem o nich zapomina; nie wrósł korzeniami do gruntu i tuła się z miasta do miasta, na całej powierzchni ziemi. Nie tak się dzieje z wieśniakiem, który rodzi się, wzrasta, żeni się, pracuje i umiera w jednej fermie; gdy się starzeje, te same sceny, które dzieciństwo jego kolysały, koją osłabione jego oczy; on ma korzenie, korzenie, które głęboko wiążą go z gruntem, na którym żyje. Jeżeli się je wyrwie przemocą, wkrótce usycha i zamiera jego serce. Mieszkaniec miasta, któremu się mówi o cierpieniach, jakich doznaje wieśniak zmuszony opuścić swoją fermę, nie powinien myśleć, że to przesada i że ten człowiek nie ma powodu do cierpienia więcej, niż lokatorowie, którzy co chwila zmieniają domy, a nawet ulice, gdzie mieszkają. Nie! bo nie samą fermę opuszcza ten człowiek, ale wszystko to, co dotąd było jego życiem!

Aby wyjść z domu, Burnbrae musiał przejść przez kuchnię i całe jego oddalone dzieciństwo zadrżało mu w głębi serca na widok starego krzesła stojącego w kącie, przy ognisku. Żył znowu wspomnieniem owych spokojnych wieczorów niedzielnych, zimowych, spędzanych w rodzinie; posłyszał głos ojca, przypominający mu cel naszego istnienia na tym świecie!

Drzwi, prowadzące na pole, otwierały się z łatwością, za prostem popchnięciem i znowu ojciec stanął mu na myśli, który mu poradził umocować drzwi w ten sposób, żeby zawiasy lekko chodziły.

Dalej, zobaczył na drodze niski murek, który zbudował będąc dzieckiem. W tem miejscu — otwór był jeszcze widoczny — wysadził wielki kamień za pomocą prochu. Na końcu łąki, którą teraz przechodził, rozciągał się dawniej staw, w którym około siedmdziesiąt lat temu o mało się nie utopił; później go zdrenował, a teraz gęsta kukurudza rosła w tem miejscu.

Tam znowu znajdował się mostek, który John naprawił, aby przeprowadzić po nim młodą żonę w dniu, kiedy z kościoła wiódł ją po raz pierwszy do swego domu, a dalej sterczał wielki odłam skały, na którym siedział ojciec, zainteresowany jego robotą i udzielał mu rad swoich. Bardzo często przychodziło mu na myśl, że przez ten most przeniosą go po raz ostatni, do mogiły, i jeżeli żywił nadzieję, że dobrze jest przygotowany na tę ostatnią podróż, chciał także mieć nadzieję, że Bóg mu udzieli przedtem tej łaski, żeby posłyszał swego młodszego syna, każącego w liberalnym kościele w Drumtochty.

Rozpacz z powodu wyjazdu, z powodu żegnania wszystkich tych rzeczy, serce mu targała, więc Burnbrae skręcił w inną stronę i przez polankę wracał do domu.

Wszedłszy do domu, szukał Joanny i znalazł ją w małej cieplarni, którą urządził dla niej w roku, w którym się pobrali. I gdy usiadł w milczeniu przy niej, cierpiąc za nią tak samo, jak czuł, że ona za niego cierpiała, wzrok jego padł na grządkę rezedy i wydało mu się, jakby listki imię jakieś tworzyły. Przeniósł wzrok na żonę i zapytał:

— Czy to nie imię naszej małej?

— Tak — odrzekła — już dawno posiałam tę rezedę, ale dopiero w tym roku można dobrze przeczytać litery; teraz już nigdy nie posieję nic w naszym ogrodzie. A jabłoń, którą posadziliśmy w roku jej urodzenia, nigdy jeszcze tak pięknie nie zakwitła, jak w tym roku! — Och! Janie, ja wiem, że trzeba czynić swój obowiązek, że nie można wyrzec się swoich zasad, ale nie mogę odejść ztąd, nie! — tego uczynić nie mogę!

— Nie myślę o naszych pieniądzach — mówiła dalej — nie o tem co posiadamy, o nie! — ale o tym domu, gdzie się żyło we dwoje, aż do dziś, o tym pokoju, gdzie nasze dzieci się urodziły, o ogrodzie, gdzie ją widziałam zawsze, jak się bawiła, o pustce w jakiej ją tutaj zostawimy! Widzisz, tego nadto dla mnie, nad siły! — być zmuszoną opuścić nasze ognisko domowe, nasz cmentarz, i iść tam, gdzie nikogo nie znamy, gdzie nikt nas nie zna! Nie przeżyję tego, to pewne! Słuchaj, Janie!... Czy jesteś całkiem zdecydowany?... Może ostatecznie niema tak wielkiej różnicy pomiędzy.... A zresztą, pan Dawidson także bardzo dobry człowiek, słyszałam często jak to mówiłeś.... gdybyś się zobowiązał, że będziesz na nawo członkiem jego kościoła, może być, że.... powiedz, Janie!

I Joanna nieśmiało złożyła rękę na jego ramieniu.

— Co do mnie, czuję, że powinnam tu umrzeć, że muszę być pochowana obok mojej małej Jannie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wodnych śródlądowych, szczególnie kwestya opłat żeglarskich na nich. Starły się tu z sobą bardzo skrajne zdania. Dr. Russ z właściwym sobie temperamentem kruszył kopie w obronie zupełnej bezpłatności usług kanałowych; za używanie dróg wodnych — jego zdaniem — tak samo nic nie powinno się płacić, jak za używanie gościńców państwowych. (Właśnie teraz odpadną myta na tych gościńcach). Przeciw Russowi wystąpiło kilku znawców z Niemiec i Holandyi, broniących tezy, że część wydatków na kanały i w ogóle na drogi wodne, a w miarę możności nawet koszta oprocentowania i amortyzacyi można i trzeba pokrywać z opłat.

Rezolucye, powzięte po tej dyskusyi, brzmią, jak następuje: 1. Opłaty za żeglugę na sztucznych drogach wodnych nie mogą być tak wygórowane, by straty w drodze realizacyi gospodarczego celu tych dróg, uniemożliwiały żeglugę i przeszkadzały racyonalnemu podziałowi pracy między żeglugą a kolejami żelaznemi. 2. W krajach, w których panuje zasada, iż opłaty na sztucznych drogach wodnych co najwyżej powinny pokrywać koszta swego utrzymania i ruchu, oraz dać zwyczajne oprocentowanie i amortyzacyę włożonego kapitału, winno się z reguły przy ustanawianiu wysokości opłat brać w rachubę także ową pośrednią finansową korzyść, która dla Państwa wynika ze wzrostu siły podatkowej. 3. a) Czy za pomocą opłat żeglarskich można faktycznie dojść do pokrycia kosztów utrzymania i ruchu na kanałach, oraz do miernego oprocentowania kapitału, to zależy od całego mnóstwa indywidualnych stosunków. To pewne, że przed zaprowadzeniem kolei, a także i później do tego celu niejednokrotnie dążono — i to od lat pięćdziesięciu prawie bez wyjątku z ujemnym rezultatem. (Inaczej powiedziawszy — kanały są obecnie przedsiębiorstwem, przynoszącem z reguły deficyt). b) Z kapitału zakładowego danej drogi wodnej, którego o procentowanie ma być osiągnięte przez pobór opłat żeglarskich, należy wyłączyć te koszta budowy (względnie proporcyonalną część kosztów ogólnych), które służą melioracyom i innym zadaniom rolniczym, a nie mają nic wspólnego z żeglugą.

Rezolucye powyższe są bardzo ostrożne i o tyle uzasadnione, że przyjmują za zasadę indywidualne traktowanie różnych dróg wodnych. Zgodnie z niemi możemy się oświadczyć wogóle za pobieraniem opłat żeglarskich na sztucznych drogach wodnych, których kapitał zakładowy powinien się w zasadzie umorzyć i oprocentować, a których koszta utrzymania winny się pokrywać z dochodów, przez same te drogi przynoszonych. Że dochody te nie powinny dawać nadwyżek i służyć ogólnym celom fiskalnym, nie ulega wątpliwości.

Od rzeczonej zasady można dopuścić wyjątków tam, gdzie wysokość opłat potrzebna dla utrzymania równowagi finansowej, stałaby na przeszkodzie osiągnięciu celów gospodarczych, którym mają służyć kanały. Wszakże i koleje żelazne państwowe nieraz muszą być skazane na deficyt, o ile zasada „własnego pokrycia“ jest w danych warunkach kulą u nogi rozwoju gospodarczego. Zawsze jednak trzeba myśleć o tem, by dopłatę z ogólnych funduszów publicznych do tego rodzaju komunikacyj, służących taniemu transportowi wielkich mas towarów, zredukować do niezbędnego *minimum*.

Lepsze wyniki finansowe sztucznych dróg wodnych dadzą się zresztą — podobnie jak na kolejach — osiągnąć nietylko przez samą wysokość opłat. Jak słusznie podniósł delegat rządu pruskiego na kongresie, radca Teters, wielkie oszczędności byłyby możliwe przez ulepszenia techniczne, mianowicie przez zaprowadzenie mechanicznej trakcyi statków w miejsce holowania ich przez parowce holownicze lub zapomocą koni. Niemal powszechnie zgodzono się, że przy trakcyi mechanicznej mogłoby nastąpić zmonopolizowanie służby holowniczej przez państwo ze względu na wielkie wkłady. Ozwały się także głosy, żądające monopolizacyi żeglugi na kanałach wogóle. Pomysł ten jednak nie jest zbyt szczęśliwy, gdyż właściwością dróg wodnych — w przeciwieństwie do kolei żelaznych — jest możność mnożenia liczby środków transportowych, statków, niemal w nieskończoność — bez znacznego wzrostu wydatków na utrzymanie dróg wodnych oraz na trakcyę mechaniczną. Im większa konkurencya, tem większy ruch, tem większe dochody z opłat. Zresztą monopolizacya żeglugi śródlądowej sprzeciwiałaby się zasadzie wolności tej żeglugi, ustalonej w prawie międzynarodowem.

Korzyści dałyby się osiągnąć także przez odpowiednią organizacyę popytu i podaży środków transportowych, oraz przez zmianę systemu opłat żeglarskich. Niemcy pobierają opłaty od pojemności statków. Im mniejsza ładuga, tem większe zatem obciążenie frachtowe każdej jednostki wagi towaru załadowanego. Wprowadza to w stosunki frachtowe nierówność i niepewność i jest utrudnieniem żeglugi.

O maksymalnej granicy opłat żeglarskich stanowi możność konkurowania z kolejami. Niemieckie frachty kanałowe są przeciętnie o 15 prc. niższe, niż frachty kolejowe. Obliczono, że na to, by kanał mógł zabrać równoległej kolei wszystkie jej transporty, różnica frachtów musiałaby wynosić 45 do 50 prc. Rozumie się, że jest to rachunek abstrakcyjny, gdyż w rzeczywistości nawet i przy takiej różnicy musiałaby przy kolejach zostać znaczna jeszcze część ruchu towarowego. Sprawdzić może się ten rachunek jedynie sporadycznie i to co do pewnych kategoryj towarów n. p. co do węgla.

Wielkiej gospodarczej doniosłości jest fakt, że drogi wodne swymi niższymi frachtami prowadzą do obniżenia wartości węgla, który jest pierwszym z artykułów, przewożonych wodą w Europie środkowej. Cena węgla, przewożonego koleją, spada bowiem zwyczajnie o różnicę frachtu kolejowego a wodnego.

Jest to jeden z naturalnych środków obrony przeciw wyzyskowi syndykatów węglowych, które wzbogaciły nad miarę swych uczestników a w czasach krytycznych — jak się niedawno okazało w Niemczech — nie umiały we właściwej chwili stosownie zniżyć cen, lecz wysokim ich poziomem utrudniały nadal położenie cierpiącego w skutek przesilenia przemysłu.

Takie stanowisko kopalni węgla, zwłaszcza syndykatu reńsko-westfalskiego, nie pozwala także i w obecnej chwili niemieckiemu przemysłowi żelaznemu na takie wyzyskanie konjunktury targowej, jakieby zresztą było możliwe.

Wszak eksport żelaza z Niemiec w pierwszym kwartale 1902 był o jedną trzecią większy, niż w równoległym okresie roku 1901. Ceny jednakże, w wywozie tym osiągane, nie przynoszą zysku, a często dają stratę — czemuby zapobiegło w wysokim stopniu zniżenie cen węgla. Na to nie godzą się producenci węgla, mimo, że dla braku zbytu musieli ograniczyć znacznie produkcyę i nie wiedzą, co począć z zalegającymi zapasami.

Nawiązując do poprawy sytuacyi przemysłu metalurgicznego w Niemczech, nie można nie zauważyć, że Ameryka tym razem uratowała Europę, a szczególnie Niemcy od jeszcze groźniejszego przesilenia. Ogromna intenzywność wewnętrznego rozwoju gospodarczego Stanów Zjednoczonych nietylko powstrzymała je na razie od zaborczej akcyi eksportowej, lecz także była podnietą dla eksportu z Europy do Ameryki; że tak nie będzie zawsze nie ulega kwestyi. Z czasem wielkie trusty Morgana i inne, o których powstawaniu ciągle się słyszy, ruszą do boju, który się będzie toczył w ciężkich dla Europy warunkach. Zresztą nie można dziś przewidzieć, czy te gigantyczne kreacye amerykańskie mają wielką żywotność; z czemś podobnem nie miało się bowiem dotąd do czynienia. Gdyby zaś przyszedł wielki krach kreacyi Morgana, to można przypuszczać, że jakkolwiek po takiej burzy powietrze z czasem by się oczyściło, pierwsze wstrząśnienie musiałoby dotknąć straszliwie nietylko gospodarstwo Stanów Zjednoczonych, lecz także całe gospodarstwo światowe.

O niebezpieczeństwie tkwiącem w łączeniu olbrzymich przedsiębiorstw i kapitałów w jednem ręku, wspomniał znowu niedawno prezydent Roosevelt. Enuncyacyę tę trzeba jednak uważać za czysto platoniczną, gdyż do tej pory nowy prezydent niczem nie zaznaczył, jakoby chciał dać w praktyce folgę swym antitrustowym skłonnościom, z których był znany już dawniej. *R. B.*

Zawalenie się wieży św. Marka.

(Telegramy).

Wenecya, 15 lipca. Dzwonnica St. Marco zawaliła się wczoraj o g. 9 30 rano. Na placu, gdzie stała wieża, wznosi się obecnie stos gruzów, na 30 metrów wysoki. Plac św. Marka i otoczenie pokryte są kamieniami i rumowiskiem. Wśród ludności powstał popłoch. Władze, które przybyły zaraz na miejsce wypadku, zarządziły rychłe oczyszczenie placu z gruzów.

Wenecya, 15 lipca. Wieża św. Marka upadając, porwała za sobą loggietę Sansovino, jeden łuk nowych Prokuracyj i bibliotekę Palazzo Reale. W chwili, gdy nieszczęście się zdarzyło plac był próżny. Kilka osób odniosło lekkie rany.

Na wczoraj wieczorem zwołana została rada miejska na nadzwyczajne posiedzenie.

Rzym, 15 lipca. *Agencya Stefaniego* ogłasza dłuższy komunikat ministerstwa oświaty w sprawie zawalenia się wieży św. Marka. Komunikat stwierdza między innemi, że ministerstwo nie miało wiadomości o groźnym stanie wieży, przeciwnie, komisya techniczna jeszcze w listopadzie zeszłego roku oświadczyła, że niebezpieczeństwo zawalenia się jest zupełnie wykluczone. Minister dał komisyi polecenie, aby jeszcze wieczorem wyjechała do Wenecyi i zarządziła śledztwo celem wyszukania winnych i zbadała przy tej sposobności stan innych pomników historycznych.

Wenecya, 15 lipca. Zawalenie się wieży św. Marka wywarło w całych Włoszech ogromne wrażenie i wywołało ogólne przygnębienie. Wypadek uważany jest za nieszczęście narodowe. Nie sądzono, aby katastrofa była tak bliską. Kościół i pałac dożów są nienaruszone. Wielu obywateli i cudzoziemców ofiarowało na ręce władz sumy, przeznaczone na odbudowanie wieży. Wzywają nadto redakcye dzienników, aby urządziły subskrypcyę na pokrycie kosztów odbudowania. Minister oświaty Nasi przybywa z Rzymu do Wenecyi. Wczoraj przez cały dzień gromadziły się na placu św. Marka tłumy publiczności. Wojsko tworzyło kordon. Ponieważ rury gazowe zostały uszkodzone, plac przedstawiał wieczorem ponury widok. Rada miasta Wenecyi uchwaliła na nadzwyczajnem posiedzeniu kredyt 100.000 lirów na odbudowanie wieży i logietty Sansovino. Miejska Kasa oszczędności ofiarowała na ten sam cel 100.000 lirów i otworzyła subskrypcyę.

Wenecya, 15 lipca. Z powodu katastrofy nadchodzą pisma i depesze z wyrazami smutku i żalu. Depesze nadesłała królowa Małgorzata, kanclerz Buelow i i.

KRONIKA

Lwów, 15 lipca.

— **Wizyta kanoniczna.** Najprzew. ks. Arcybiskup Bilczewski odprawi wizytę kanoniczną w następujących parafiach: dnia 29 i 30 sierpnia w Toustem, 31 sierpnia w Krasnem, 1, 2 i 3 września w Grzymałowie, 4 i 5 w Chodaczkowie, 6 w Draganówce, 7 i 8 w Buczniowie, 9 i 10 w Mikulińcach, 10 i 11 w Nastassowie, 12 w Rosochowańcu, 13 i 14 w Złotnikach, 15 i 16 w Wiśniowczyku.

Dnia 15 b. m. Najprzew. ks. Arcybiskup wyjeżdża do Kochawiny, gdzie odprawi uroczyste nabożeństwo 16 i 20 b. m.

W drugiej połowie lipca aż do 12 sierpnia Najprzew. ks. Arcybiskup będzie we Lwowie tylko w środę każdego tygodnia.

— **Biskup przemyski** ks. dr. Józef Sebestyan Pelczar wyjechał w tych dniach na cztery tygodnie do Jaślisk, gdzie zamieszkał w letniej willi biskupów przemyskich, w tym roku zbudowanej. Ks. Biskup powróci do Przemyśla przed synodem dyecezyalnym mającego się odbyć w Przemyślu w dniach 19—22 sierpnia b. r.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Ludwik Menkes, Oskar Spirer, Eugeniusz Wysoczyński, Henryk Fleischl, Bernard Goldenberg i Bernard Tunes, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień magistrów farmacyi.

— **Słuchacze prawa** Uniwersytetu lwowskiego na odbytem wczoraj zebraniu uchwalili wnieść do Ministerstwa oświaty petycyę o zniesienie rozporządzenia ministeryalnego z 26 sierpnia 1901, zabraniającego składania rygorozów prawniczych w czterech ostatnich tygodniach ósmego półrocza studyów.

— **Z Politechniki.** P. Stanisław Anczyc, syn autora „Kościuszki pod Racławicami“, dyrektor krajowej szkoły sukienniczej w Rakszawie, obecnie mianowany profesorem Szkoły przemysłowej w Krakowie, otrzymał wczoraj na tutejszej Politechnice stopień doktora *rerum technicarum*.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym: Sprawozdanie komisyi weryfikacyjnej i wybór komisyi matki.

— **Zmiana nazwiska.** Namiestnictwo zezwoliło p. Kazimierzowi Stanisławowi Szałanowi, tytularnemu komendantowi posterunku żandarmeryi w Skołyszynie, na zmianę nazwiska rodowego Szałan na „Szajnawski“.

— **P. Helena Modrzejewska,** — jak się dowiadujemy z prywatnego listu — przybędzie w drugiej połowie września lub z początkiem października b. r. do naszego miasta.

— **Na badania historyczne** w Archiwum watykańskiem i innych przyznał Sejm Akademii umiejętności w Krakowie na dalsze trzechlecie od 1901/2 do 1903/4 roczny zasiłek w kwocie 4000 K.

— **Dochód** z wielkiej zabawy dla dzieci, urządzonej staraniem „Związku rodzicielskiego“ wynosił 1527 K. 10 h., wydatki 246 K. 50 h., czysty dochód wynosi przeto 1280 K. 60 h.

Wydział Towarzystwa składa podziękowanie całemu nauczycielstwu lwowskiemu, następnie wszystkim tym osobom, które przyczyniły się do powodzenia zabawy, wreszcie pp. Czyżekowi, Gergowiczowi, zarządowi mleczarni Przeworskiej, Czaczkisowej i Jarzynie za zasilenie bufetu.

Z komitetu wydziału Tow. „Związku rodzicielskiego“. *Józefa Kulińska, Kazimiera Cicielska.*

— **Stow. Błękitnego krzyża.** Pod tą nazwą zawiązało się w Wiedniu w roku Jubileuszu 50-letnich Rządów Najj. Pana stowarzyszenie, którego celem jest przyjść z pomocą biednym służącym. Z ofiar publicznych zbudowano obszerny i wygodny dom w Markgraf-Neusiedl, przeznaczony dla 50 staruszek; brak jednak funduszów na zabezpieczenie im egzystencyi. Towarzystwo więc udaje się o pomoc do społeczeństwa, a Namiestnictwo we Lwowie pozwoliło na zbieranie składek, tem więcej, że Towarzystwo postanowiło przyjmować na bezpłatne utrzymanie także służące z Galicyi. Zwyczajny członek składa rocznie wkładkę dowolnej wysokości (najmniej 2 K.). Nazwiska ofiarodawców składających 500 K., będą wyryte na tablicy marmurowej w przedsionku przytułku. Adres Stowarzyszenia: Wiedeń IX, Berggasse 20.

— **Walne zgromadzenie** galic. Towarzystwa leśnego odbędzie się w Zakopanem w dniach od 14—17 września b. r.

— **Zmiana własności.** Dwa większe majątki ziemskie w powiecie przemyskim zmieniły właścicieli. Lacką wolę nabył od p. Gitlera dr. Kłodzianowski, konsul austryacki w Teheranie, Rokszyce zaś kupił od pani Leuchterowej p. Lewandowski.

— **Egzamin dojrzałości** w wyższej Szkole realnej w Stanisławowie odbył się pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół radcy Dworu p. Jana Frankego, w dniach od 8 do 11 b. m.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Biliukiewicz Tytus, Cieszyński Józef, Dempniak Anzelm, Dominikowski Włodzimierz, Gedliczka Otmar, Goldschlag Ozyasz, Mażewski Antoni, Piśa Franciszek, Puk Zenon (z odzn.), Reich Szymon, Schrager Hersz, Staniszewski Wincenty, Weitzmann Getzel, Wierzbowski Witold.

Czterem uczniom pozwolono powtórzyć po wakacyach egzamin z jednego przedmiotu; reprobowano jednego eksternistę.

† **Melania z Drzemalików Krausowa** żona radcy Namiestnictwa, po długich a ciężkich cierpieniach, zmarła dzisiaj w Brzuchowicach w 60 roku życia. Eksportacya zwłok odbędzie się we czwartek d. 17 lipca b. r. o godzinie 3 po południu z rogatki Zamarstynowskiej na cmentarz Łyczakowski.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Anna Buczyńska, ochmistrzyni w miejskim Zakładzie sierót; — Aleksander Bieńczycki, weteran z r. 1831, w 89 roku życia; — Kazimierz Ludwik Baurowicz, w 24 roku życia; — Tekla z Pieniążków Janowska, w 93 roku życia. Była to jedna z postaci dzisiaj już tak rzadkich a dających się określić wyrazami „polska matrona“.

W Krakowie, Ludwik Miński, właść. dóbr w Królestwie Polskiem, naczelnik akcyzy miejskiej w Krakowie, w 77 roku życia; — Rudolf Wincenty Chachurski, urzędnik kolei państwowych, w 57 roku życia.

W Zuckmantel na Morawie, dr. Piotr Foryst, adwokat krajowy w Tarnowie i zastępca marszałka Rady powiatowej tarnowskiej, w 63 roku życia.

— **Nieszczęśliwy wypadek w piekarni.** Czeladnik piekarski Jędrzej Krysa rąbiąc wczoraj drzewo do pieca, przez nieostrożność odciął sobie siekierą wskazujący palec u lewej ręki. Pogotowie stacyi ratunkowej udzieliło mu pierwszej pomocy.

△ **Znikł bez śladu.** Dwunastoletni Felicyan Drozdowski, uczeń I. kl. realnej otrzymawszy złą notę w szkole, wydalił się z domu wczoraj w niewiadomym kierunku.

△ **Defraudacya.** Bolesław Iwanowski, pisarz u notaryusza w Krzemieńcu, zdefraudował swemu chlebodawcy 8—10 tysięcy rubli w gotówce, rozmaite dokumenty i weksle, poczem zbiegł do Galicyi. We Lwowie spotkał się Iwanowski ze swoim bratem Anicetem i wraz z nim pojechał w kierunku do Krakowa.

Defraudant jest średniego wzrostu, jasnym blondynem, o siwych oczach i małym wąsie, ma nad prawem okiem bliznę.

△ **Zamach samobójczy.** W pomieszkaniu własnem na Zamarstynowie l. 40 usiłował wczoraj wieczorem odebrać sobie życie czeladnik krawiecki Aleksander Haszczewski, wbijając nóż w lewe płuco, tuż obok serca. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej po prowizorycznem opatrzeniu, odwiozło desperata w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Powodem zamachu samobójczego mają być sprawy familijne.

△ **Kronika policyjna.** Do pomieszkania p. A. W., przy ul. Dekerta 16, dostał się przez okno od dziedzińca złodziej i zabrał ubrania męskie i damskie, wartości kilkuset koron.

Aresztowano wczoraj czeladnika piekarskiego Chaskla Weinreba, który przez 3 lata obiecując Icie Beck, że się z nią ożeni, wyłudził od niej pod tym pretekstem kilkaset koron.

Józefowi Frenkel, szynkarzowi, zamieszkałemu przy ul. Leona Sapiehy l. 41, po wyłamaniu okna skradziono ubiegłej nocy około 6.000 sztuk cygar i papierosów, kilkaset paczek tytoniu, kilkanaście flaszek wódki i kilkanaście kilogramów wędlin, ogólnej wartości 300 koron. Złodzieje zostawili na miejscu sztabę żelazną, z pomocą której włamali się do wnętrza szynku i dwie litrowe flaszki wypełnione niewiadomej treści płynem oraz worek.

Służącej p. B., przy ul. Sobieszczyzna, Katarzynie Poletyło, skradł zapewne domowy złodziej 400 koron w banknotach.

— **Wypadek na kolei.** Ze Stanisławowa donoszą nam: Podczas przesuwania wozów przy pociągu nr. 379 dnia 13 b. m. na stacyi Wybranówka wykoleiły się 2 wozy, przyczem skaleczony został konduktor. Wypadek nie spowodował opóźnienia się pociągu. Dochodzenia wdrożono.

— **Pożar tartaku.** W Pletnie koło Berhometu nad Seretem spalił się do szczętu tartak parowy firmy Langenhan i Sp. Szkoda wynosi około 60.000 K.; tartak był ubezpieczony.

— **Liga przeciwpojedynkowa.** Z Wiednia donoszą: Komitet prowizoryczny dla sprawy zwalczania pojedynków ukończył prace przygotowawcze i wypracował statuty dla Towarzystwa, mającego nosić nazwę „Ogólna liga przeciwpojedynkowa w Austryi". Statuty te będą wkrótce przedłożone władzom do zatwierdzenia, po uprzedniem rozpatrzeniu przez radę honorową. Organizacya Towarzystwa opierać się będzie na krajowych komitetach poszczególnych prowincyj austryackich.

Do komitetu krajowego galicyjskiego należą Ich Ekscelencye: dr. L. Bilński, Apolinary Jaworski, Stanisław Madeyski, Andrzej hr. Potocki, Eustachy ks. Sanguszko i Stanisław hr. Tarnowski.

Do komitetu bukowińskiego należą: Antoni bar. Kochanowski i dr. Ryszard Wahle.

— **Wykopaliska.** W Więcyku na Dolnym Szląsku, na polu w pobliżu miasta, natrafiono przy kopaniu kamieni na cmentarzysko pogańskie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, cmentarzysko pochodzi z III. stulecia przed narodzeniem Chrystusa. Cmentarz jest mniej więcej 60 m. długi i 40 szeroki, groby znajdują się w głębokości niespełna metra i zapełnione są urnami.

— **Rozboje** na Węgrzech powtarzają się ciągle. Onegdaj w nocy handlarza żelazem Kolomana Mortona, w pobliżu Szekszaru zamordowali i obradowali niewyśledzeni bandyci. Zwłoki poćwiartowali w okropny sposób. Na głowie znaleziono 16 cięć zadanych siekierą.

Kronika prowincyonalna.

— **Gródek.** *(Pożar.* W tych dniach na przedmieściu Czerlańskiem wybuchł groźny pożar, który zniszczył do szczętu 13 gospodarstw. Szkoda ubezpieczona wynosi około 12.000 K.

— **Bołszowce.** *(Śmiertelny wypadek).* Blacharz tutejszy, Jakób Frühling, zajęty pokrywaniem nowej cerkwi, spadł onegdaj z przyczułka dachu, z wysokości 3 metrów i zabił się na miejscu.

— **Sokal.** *(Zabici od pioruna).* Onegdaj około godziny 5 po południu zabił piorun w Hohołowie, tutejszego powiatu, dwóch chłopców 16-letnich Jana Ozgę i Stanisława Malera, których burza zaskoczyła w polu.

— **Jarosław.** *(Stan finansów miasta).* Ogólna suma wszystkich długów miasta Jarosławia z włączeniem w to już i pożyczki inwestycyjnej wynosi 961.532 K. 47 hal.

— **Szczawnica.** *(Lista gości).* Do 7 b. m. przybyło tutaj ogółem 978 osób.

— **Tarnów.** *(Wystawa sadownicza).* Tutejsze Towarzystwo ogrodnicze uchwaliło na ostatniem posiedzeniu wydziału urządzić z końcem września b. r. wystawę sadowniczą. — W skład wystawy wejdą: owoce, drzewka owocowe, przeroby owocowe, przyrządy i narzędzia do użytku w sadzie i przy przerobach owocowych. Wogóle wystawa obejmie wszystko, co wchodzi w zakres sadownictwa. Z wystawą będzie połączony targ owocowy, celem ułatwienia producentom zbytu, a konsumentom nabywania doborowych owoców. Podczas wystawy i targu odbywać się będą demonstracye suszenia owoców na sposób amerykański, oraz demonstracye wyrobu win owocowych.

Po wystawie odbędą się narady ogrodników, hodowców i miłośników sadownictwa nad odmianami owoców, które w tutejszym powiecie najlepiej się udają, celem unormowania doboru owoców na powiat tarnowski i okolicę.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Tow. przyjaciół sztuk pięknych. Kaseta ofiarowana JE. Stanisławowi hr. Badeniemu, a wystawiona w Towarzystwie sztuk pięknych, pozostanie tam tylko do czwartku. Od tego dnia wystawa będzie zamkniętą dla publiczności przez kilka tygodni, z powodu zamierzonej restauracyi lokalu wystawowego.

O powtórnem otwarciu wystawy zawiadomimy we właściwym czasie.

(W.) **Stanisław Brandowski.** „Bracia Szlachta". — Komedya szlachecka w czterech aktach. Kraków 1902.

Zdaje się, że popularność tego rodzaju utworów, skłoniła p. Brandowskiego do napisania — komedyi szlacheckiej. Temat u nas zawsze wdzięczny, a do obrobienia nietrudny, szczególniej tam, gdzie autor podchwytuje tylko jeden rys charakteru przeszłości, jeden typ i przeprowadza go z małemi zmianami u wszystkich osób, biorących jakikolwiek udział w akcyi. Rzecz dzieje się na Litwie, w połowie XVIII. wieku. Odrębne warunki, inne tło życia, wyrabiały także odrębnych ludzi. Nie byli może gorsi od dzisiejszych, ale jacyś szersi, bardziej żywiołowi, sercem od nas więksi. Szlachta sejmikowała, piła na umor, brała się, za lada okazyą, do korda; prawda, że miała swoje przywary i to wielkie, lecz w tym olbrzymiem, niezwykłem środowisku narodu, palił się temperament, przejawiał się charakter, może już teraz niezrozumiały, nie odczuty, w każdym razie bardzo barwny, plastyczny, ujmujący. Z tej jasnej przeszłości wysnuł autor wątek do swej opowieści. Piękna Zosia, córka cześnika Miłaszewskiego, jest przedmiotem afektów całej okolicy. O jej względy starają się i podagryczny kasztelan i skąpy sędzia. Obaj leciwi i nudni. Ojciec Zosi sam jest w kłopocie. Kasztelan bogacz i pan z panów, sędzia znów u szlachty estymą się cieszy. Sejmik się zbliża, a z nim wzrasta także antagonizm obu rywali. Sędzia milczkiem rozgłasza potwarze o magnackiej dumie kasztelana „który wpadłszy w ferwor wielki, jął pokpiwać z panów bratów, żeście hetki i pętelki — i hamany, powarzone skurczybyki", kasztelan znów zwalcza sędziego, sam tentując o godność poselską. A każdemu z nich uśmiecha się w dodatku anielska buzia nadobnej córki cześnika, ozłocona sutą wyprawą i wianem.

Zjawia się jednak w najgorętszej chwili, jak *Deus ex machina* jowialny towarzysz pancerny, Andrzej Truna herbu Ziele, drugi Ulisses polski, przechylający szalę sejmikowego zwycięstwa na stronę kasztelańską, w nadziei przyszłej łaski pańskiej, która napełniłaby mu mieszek — doszczętnie wypróżniony w Warszawie. Ten ci pan Truna cuda same działa. Kasztelan zostaje posłem, sędzia pogrążon w polityce i w afektach, a Zosia dostaje się serdecznemu przyjacielowi jego, dworzaninowi kasztelana, Michałowi Nałęczowi. Wszystko zaś przez fortele Imci pana towarzysza pancernego.

Komedya pisana jest wierszem potoczystym, gładkim, łatwym. Niektóre postacie doskonałe, jak ów „jokowny" Truna, stary Wilkosz i Bindelska, ożywione rubasznym, zastosowanym do ducha epoki humorem. Szkoda tylko, że niektóre szczegóły są za mało opracowane, szkicowe, że tu i ówdzie przejawia się brak pogłębienia psychicznego w przeprowadzeniu pojedynczych typów. Całość jednak robi dobre wrażenie. Przemawia za wielostronnością poetyckiego talentu autora i zachęci go pewnie do dalszej w tym kierunku pracy.

Campanile di San Marco. *(s.)* Z Wenecyi nadeszła smutna dla wszystkich wielbicieli piękna i przyjaciół „królowej Adryatyku" wiadomość. Runęła bowiem dzwonnica św. Marka, porywając za sobą logiettę Sansovina, jako też skrzydło sąsiedniego pałacu Reale. Tym sposobem Wenecya a z nią Włochy stały się uboższe o jedno przepiękne dzieło sztuki, które było zawsze przedmiotem podziwu i rozkoszy estetycznej wszystkich znawców świata całego, bo jak trafnie powiada poeta angielski w sławnym wierszu: *A thing of beauty is a joy for ever* (Dzieło piękna stanowi radość na zawsze) Campanile była jednym z najcenniejszych skarbów i najbardziej malowniczych pomników, zdobiących plac św. Marka, o którym słusznie mawiał Napoleon I, że to „salon, którego sklepieniem może być tylko niebo!"

Campanile stała naprzeciw bazyliki św. Marka; miała wysokość 98 m., była zbudowana w IX a następnie przebudowana w XIV wieku. Wraz z Campanile w gruzy rozsypała się logietta, przybudowa do dzwonnicy, zbudowana w r. 1540 przez Jac. Sansovina. Dawniej służyła za miejsce spotkania dla *nobili*; potem w niej mieściła się straż podczas posiedzeń rady.

Cokół zdobiły bardzo ładne mitologiczne płaskorzeźby dłuta Sansovina; nadto statuy bronzowe: Pax, Merkury, Apollo i Pallas.

Depesza donosi także, że wieża uszkodziła „Palazzo reale", która to nazwa obejmuje zarówno południowe t. zw. „nowe prokuracye", jak t. zw. Bibliotekę (Libraria vechia), dzieło Sansovina, jeden z najpiękniejszych gmachów XVI w., a zdaniem wielu najpiękniejszą budowlę świecką we Włoszech. Front bibliotek zwrócony jest ku piazzetta, lecz ściana boczna wznosi się obok Campanile. Z dotychczasowych więc doniesień nie można jeszcze ocenić całkowicie szkód, zrządzonych runięciem wieży.

Wieść o zawaleniu się dzwonnicy św. Marka wywołała w całych Włoszech wrażenie przygnębiające, które podzieli i odczuje również cały świat kulturny, a przedewszystkiem nasz naród, związany z piękną Italią tyloma serdecznymi węzłami sympatyi, wspomnień historycznych i wspólności cywilizacyjnej.

Zygmunt Gloger, znany archeolog i ludoznawca, wydał książeczkę p. t.: „Obrząd weselny polski, z pieśniami i przemowami". Jest to zbiór pieśni i przemówień (t. zw. oracyi), ułożonych w porządku kolejnym, jak bywają śpiewane lub wygłaszane przy obchodach, związanych z zawarciem małżeństwa, poczynając od „dziewosłębów czyli swatów" do „przenosin" i „poprawin". Pieśni tych jest 455 z krótkiemi objaśnieniami. Autor nie podaje przy pieśniach źródeł, ani też nie wskazuje miejscowości, gdzie są śpiewane, jak to zrobił w swej pracy ściśle etnograficznej: „Obchody weselne" (Kraków, r. 1869, pod pseudonimem Pruskiego); bo też cel tego wydawnictwa nie jest naukowo-porównawczy jak tamtego, lecz praktyczny, ażeby zapobiedz zapomnieniu pięknych zwyczajów ludowych.

Antokolski. Z Hamburga donoszą, że umarł tam znakomity rzeźbiarz rossyjski Antokolski w niespełna 60 roku życia. Ciało zostanie przewiezione do Petersburga i pochowane z wielką okazałością.

Słownika geograficznego ukazał się w druku zeszyt 177. Tworzy on początek II części tomu XV znakomitego tego wydawnictwa i obejmuje opis miejscowości od Januszpola, żytomierskiego powiatu, po Klebow (Chlebów, Chlew) w Nowej Marchii.

Pomników Krakowa ukazał się zeszyt 25. Pp. Cerchowie i dr. Kopera wywiązują się z danych w prospekcie przyrzeczeń bardzo skrupulatnie: mimo znacznych kosztów wydawnictwa, ukazują się zeszyty „Pomników" bez najmniejszego opóźnienia, a zawartość ich, tak artystyczna, jak i literacka, utrzymuje się stale na równie wysokim poziomie. Rzecz w podobnych warunkach zupełnie naturalna, że „Pomniki Krakowa" musiały znaleźć poparcie wydatne; i znalazły je też w istocie: Ministerstwo oświaty, Sejm krajowy, Akademia Umiejętności i Rada miasta Krakowa, wsparły kosztowne wydawnictwo subwencyami, a Rada szkolna krajowa zaleciła je gorąco zarządom bibliotek szkolnych.

W ostatnim zeszycie pp. Cerchowie wypełnili kilkanaście tablic rysunkowych ciekawymi, niszczejącymi częstokroć zabytkami krakowskiej rzeźby, a dr. Kopera pisze o drukach, medalach i przemyśle artystycznym Zygmuntowskiej epoki.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz drugi „Miss Hobbs", komedya w 4 aktach z angielskiego przez Jerome K. Jerome.

We środę „Kierownik szkoły", komedya w 3 aktach Ottona Ernsta.

We czwartek „Wieczór Trzech Króli", komedya w 5 aktach a 8 odsłonach W. Szekspira.

W piątek po raz pierwszy „Pierwsza mucha" komedya w 3 aktach Wiktora Kryłowa.

W sobotę „Złote runo", dramat współczesny w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

W niedzielę „Nadzieja", dramat w 4 aktach Hermana Heyermanns'a.

Repertoar operetki lwowskiej w Krakowie.

We środę, 16 lipca, „San Toy", czyli „Gwardya cesarska", operetka w 3 akt. Sidney Jonesa.

We czwartek, 17 lipca, po raz pierwszy „Wesoła dwójka", operetka w 4 aktach K. Ziehrera.

W piątek, 18 lipca, po raz pierwszy „Jabuka", czyli „Święto jabłek", operetka w 3 akt. Jana Straussa.

W sobotę, 19 lipca, po raz drugi „Wesoła dwójka", operetka w 4 aktach K. Ziehrera.

W niedzielę, 20 lipca, San Toy, czyli „Gwardya cesarska", chińska operetka w 3 akt. Sidney Jonesa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Budapeszt, 15 lipca. *(Tel.).* Urzędowe sprawozdania o stanie zasiewów z dnia 10 b. m. stwierdzają, że zmiana pogody wyrządziła w niektórych okolicach kraju, a szczególnie na prawym brzegu Dunaju wielkie szkody. W niektórych komitatach zasiewy gniją. — Zresztą skargi na szkody spowodowane gradobiciem są rzadkie. W ogólności zasiewy odpowiadają pokładanym w nich nadziejom a w niektórych okolicach nawet je przewyższają. Owoce są gorsze niż zazwyczaj.

Wiedeń, 15go lipca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 266·75, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 286·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 255·75, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 86·—, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 106·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 433·—, Clary 40 zł. m.k. 188·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·—, Ofen 40 zł. 193·—, Palffy 40 zł. m. k. 190·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 56·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 75·—, Salma 40 zł. m. k. —·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·—, Pożyczka St. Genois. 40 zł. m. k. 264·—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 423·—.

Wiedeń, 15go lipca. Cukier (spokojnie) 16·60 do —·—. Spirytus 38·40 do —·— (silniej). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 15go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·28 do 7·29. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 6·32 do 6·33. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·19 do 5·20. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5·30 do 5·31. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 5·56 do 5·57. Rzepak na sierpień 10·90 do 11·—. — Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 33·— do 34·—.

Usposobienie: z początku osłabione, następnie silniejsze. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 15go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 6·95 do 6·96. Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 5·95 do 5·96. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·19 do 5·20. Kukurudza na maj 4·82 do 4·84. Kukurudza na lipiec 4·84 do 4·85. Kukurudza na sierpień 4·87 do 4·88. Kukurudza na październik —·— do —·— Rzepak na sierpień 10·40 do 10·50.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 15go lipca. Banknoty austryackie 85·30, Spirytus —·—.

Frankfurt, 15go lipca. Austryackie Kredyty 214·20, Koleje państwowe 150·—, Alpiny 184·70, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 16·60 do 16·70, *loco* Ołomuniec 15·90 do 16·—, *loco* Berno-Wiedeń 16·25 do 16·35, na listop.-grudz. *loco* Aussig 17·65 do 17·75, Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·20 do 38·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 29·50 do 30·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 15 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·30, pszenica na termina 7·25 do 8·50, żyto gotowe 7·20 do 7·40, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·80 do 8·25, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·30 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 7·— do 7·10, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·30 do 6·50, hreczka 7·80 do 8·30, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —.— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Tendencya: słabsza.

Wiedeń, 15 lipca. *(Telegram „Gazety Lwowskiej").* Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 4425 sztuk.

W tem było z Galicyi 174 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły o 1/3 K.

Niesprzedanych pozostało 74 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 9 sztuk po 60 do 65 koron, 48 sztuk po 66 do 71 kor., 109 sztuk po 72 do 78 kor.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 58 do 68 kor., krowy podtuczone po 54 do 66 koron, bydło chude po 40 do 56 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia donoszą, że wczoraj rozpoczęły się dalsze obrady obustronnych fachowych reprezentantów nad kwestyami, należącemi do kompleksu spraw ugody austro-węgierskiej.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu styryjskiego nie mogło się odbyć z powodu braku kompletu. Następne jutro.

O niedzielnym wiecu wszechniemieckim w Chebie donoszą jeszcze dzienniki, że odbył się spojnie o tyle, że przewódcy nauczeni doświadczeniem sobotniem, ściśle dbali o to, by nikt, oprócz ścisłych stronników, do sali się nie dostał. Głównym mowcą był Schönerer, który żalił się na upadek ducha wszechniemieckiego wśród młodzieży. Oświadczył się przeciwko wszelkiemu podziałowi królestwa czeskiego, obstając przy ogólnem zaprowadzeniu języka niemieckiego. Omawiał dalej szeroko sprawę Wolfa, którego łżył ostatniemi słowami. Przemawiali jeszcze inni przewódcy, poczem przyjęto rezolucyę, wyrażającą zaufanie do grupy Schönerera i uznającą szenererowców za jedynie uprawnionych reprezentantów niemieckiego narodu. Przy końcu przemawiał jeszcze niejaki Förster z Berlina, który przywiózł ztamtąd wyrazy sympatyi dla Niemców austryackich.

Kölnische Zeitung nazywa stolicę Niemiec, Berlin, największem miastem polskiem w Niemczech. Berlin — jak pisze *Kölnische Zeitung* — liczy 70.000 Polaków, a to biorąc na uwagę tylko ludzi bezwarunkowo polskiego pochodzenia. Przeważna liczba Polaków berlińskich należy do kupców, małych przemysłowców, a głównie robotników. Około pięćdziesiąt stowarzyszeń, na czele których stoją: polski związek robotniczy, związek kupiecki, Towarzystwo naukowe i t. p., starają się o utrzymanie spójni między mieszkańcami polskiej narodowości. Koła artystyczne i naukowe polskie w Berlinie obejmują także znaczną ilość członków.

Także arystokracya polska, która dawniej udawała się do Paryża — pisze niemiecki dziennik — dzisiaj osiedla się w Berlinie. Na dworze berlińskim arystokracya polska miała dawniej wpływowe stanowisko; świadczą o tem nazwiska Radziwiłł i Radolin. Także nazwisko p. Kościelskiego niedawno jeszcze wiele znaczyło na dworze. Obecna polityka polska w Niemczech nie pozostała oczywiście bez wpływu na stosunek szlachty polskiej do dworu, kończy *Kölnische Zeitung*.

Gabinet p. Combes rządzi na swój sposób. Prezes gabinetu zapowiedział wielkie zmiany w składzie władz, kierujących departamentami. Ośmiu czy dziesięciu prefektów zostanie usuniętych, wielu innych przeniesie się do innych departamentów. Jako pewne uważają usunięcie prefekta Meurthy i Mozeli, prefekta Cote d'Or, prefektów Ille-et Vilaine, Maine-et Loire, Górnych Alp i Wandei. Zmiany te wywołają niewątpliwie duże poruszenie. Zresztą jest rzeczą pewną, że radykalne ministeryum nie zatrzyma się na tem i że pójdzie dalej po drodze usuwania żywiołów sobie nieprzyjaznych lub niemiłych.

Gabinet w ogóle prowadzi politykę „wolnościową“. Oto znowu mer miasta St. Julien został pozbawiony urzędu, ponieważ publicznie zaprotestował przeciw zamknięciu szkoły kongregacyjnej, nie mającej upoważnienia ze strony państwa.

Przedwczoraj udali się wszyscy deputowani i senatorowie Algieru do prezydenta Loubeta, aby go zaprosić do zwiedzenia Algieru, gdzie wizyta jego jest nieustannie oczekiwana. Prezydent odpowiedział, że już oddawna postanowił zwiedzić te najpiękniejsze kolonie francuskie i że mianowicie uda się tam we wrześniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 lipca. *(Tel. pryw.).* P. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki powraca dzisiaj do Lwowa.

Kraków, 15 lipca. *(Tel. pryw.).* Rada miejska, na wczorajszem wieczornem posiedzeniu uchwaliła wziąć udział w obchodzie rocznicy grunwaldzkiej i na koszta obchodu przyznała 1000 koron. Rada uchwaliła dalej odstąpić bezpłatnie połowę gruntu pod zakład weterynaryjny studyum rolniczego. Drugą połowę ceny gruntu pokrywa — jak wiadomo — suma, ofiarowana przez nieznanego ofiarodawcę. Uchwalono 2000 koron jednorazowej zapomogi na teatr ludowy.

Kraków, 15 lipca. *(Tel. pr.)* Przy dosyć dobrej pogodzie, po godzinie 8 rano zebrał się wielki pochód w ulicy Basztowej około pomnika króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi i ruszył następnie ulicą Floryańską, przybraną jak i całe miasto chorągwiami o barwach narodowych, do kościoła N. P. Maryi. W pochodzie wzięły udział: Rada miejska, instytucye i Stowarzyszenia, „Sokół“, cechy z chorągwiami, liczna grupa ludu wiejskiego. Pochód postępował wśród dźwięków marszów i pieśni narodowych, które przygrywały orkiestra „Harmonii“ i kapela włościańska. W pochodzie niesiono dwa wieńce srebrne, jeden od ziemi krakowskiej, drugi od hrabiny Krzysztofowej Mieroszowskiej. Dalej niesiono wieniec od Litwinów z napisem: Litwa — pamięci króla Jagiełły i wielkiego księcia Witolda. Postępowała także deputacya czeska, złożona z posła Klofacza i przemysłowca czeskiego Antoniego Fallada. Wreszcie tłumy publiczności, młodzieży i ludu. — W kościele N. P. Maryi odprawił cichą Mszę św. ks. infułat Krzemieński przed głównym ołtarzem. Na nabożeństwie obecnym był także P. Marszałek kraju hr. Andrzej Potocki, oraz prezydent miasta, naczelnicy różnych instytucyj autonomicznych i. i. Kościół wypełniła po brzegi publiczność. Wiele osób było w pięknych strojach polskich. Kazanie wygłosił gwardyan OO. Reformatów O. Janicki.

Po nabożeństwie o godzinie pół do 11 podążył pochód na Wawel, gdzie na grobowcu króla Władysława Jagiełły złożono wieńce, przyczem przemówił prezes komitetu p. Skirliński.

Następnie pochód rozszedł się z Wawelu. W parku Jordana ugoszczono włościan. Wieczór uroczysty w Sokole zakończy obchód.

Wiedeń 15 lipca. *Fremdenblatt* donosi, że węgierscy i austryaccy referenci ministeryalni obradowali wczoraj w Misterstwie spraw wewnętrznych przez 4 godziny nad kwestyami weterynaryjnemi, w szczególności nad uregulowaniem sprawy oględzin weterynarsko-policyjnych bydła sprowadzanego z Austryi i nierogacizny przywożonej z Węgier do Austryi. Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Wiedeń 15. lipca. *N. Fr. Presse* donosi, że odbyło się tu zgromadzenie producentów ropy naftowej (surowca) i zdaje się, że utworzy się kartel właścicieli kopalń w przeciwieństwie do rafineryj (kartelu naftowego).

Grac, 15 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi ustawodawczej Sejmu styryjskiego uchwalono projekt reformy wyborczej z tym dodatkiem, że oprócz dotychczasowych głosów wirylnych otrzymał także głos rektor Akademii górniczej w Leoben i burmistrz miasta Gracu. Dalej uchwała powiada, że miasto Grac zostaje podzielone na dwa okręgi wyborcze, t. j. śródmieście i przedmieścia. Pierwszy otrzyma 2 mandaty, przedmieścia zaś 4 mandaty. Reforma wyborcza przyjdzie w przyszłym tygodniu na porządek dzienny Sejmu. Członkowie partyi konserwatywnej nie byli obecni na posiedzeniu.

Berno (morawskie), 15 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu tutejszej Izby handlowej i przemysłowej postawił br. Prażak i tow. wniosek, domagający się równouprawnienia dla obu języków krajowych w obradach i urzędowaniu Izby. Wnioskodawcy zaproponowali wybranie komisyi dla tej sprawy, co też uchwalono. Członek Izby Grünfeld uczynił nagły wniosek, aby przesłać Ministerstwu protest z powodu postępowania rządu węgierskiego wobec kupców austryackich, mianowicie co do nakładania podatku na składy komisowe. Nagłość uchwalono.

Linc, 15 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu uchwalono bezprocentową pożyczkę w kwocie 54.000 koron dla gimnazyum komunalnego w Gmunden i postanowiono ponownie prosić Rząd o upaństwowienie gimnazyum, a do czasu upaństwowienia o udzielenie wydatnej subwencyi.

Tryest, 15 lipca. Z powodu 2 wypadków napadu na żołnierzy policyjnych, zarządzono, by na wzór policyi wiedeńskiej i praskiej nosili policyanci podczas służby dla własnej obrony rewolwery.

Akwisgran, 15 lipca. Gdy pociąg ekspresowy Wiedeń-Ostenda wjeżdżał na stacyę Herbesthal (na granicy Niemiec i Belgii), w skutek omyłki znajdowała się na tym samym torze lokomotywa. Maszynista jej spostrzegłszy groźne niebezpieczeństwo, puścił pełną parę, gdy jednak pociąg coraz więcej się zbliżał, zeskoczył z maszyny. Maszynę, która z szaloną szybkością pędziła dalej, dopiero na stacyi Bleiberg wykolejono za pomocą zniszczenia szyn. Ruch kolejowy w skutek wypadku tego nie ucierpiał.

Berlin, 15 lipca. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu, że zastępcy mocarstw wystosowali wyczoraj do rządu chińskiego identyczną notę w sprawie zniesienia prowizorycznego zarządu w Tientsinie.

Sofia, 15 lipca. Sobranie głosowało za listą cywilną księcia w dotychczasowej wysokości. Na zapytanie skierowane do prezesa gabinetu Danewa, w sprawie znanego zajścia w Serres, odpowiedział Danew, że pretensye Bułgaryi pod tym względem nie są jeszcze zaspokojone i sprawa jeszcze nie załatwiona, dlatego nie może dać szczegółowych wyjaśnień.

Lyon, 15 lipca. Przed kilku dniami aresztowano tu pewnego zagranicznego oficera pod zarzutem szpiegostwa. Znaleziono przy nim papiery w języku niemieckim, z których wynika, że aresztowany jest oficerem, spensyonowanym z powodu choroby mózgowej. Rząd nie przywiązuje w obec tego znaczenia do tego faktu, ponieważ jest tu wykluczona możliwość szpiegostwa.

Paryż, 15 lipca. Wczoraj odbyła się w Longchamps rewia załogi paryskiej w obecności prezydenta Loubeta. W skutek wielkich upałów zdarzył się jeden wypadek udaru słonecznego.

Paryż, 15 lipca. Po rewii w Longchamps wystosował Loubet do ministra wojny Andrégo pismo, w którem stwierdza, że postawa wojsk nie pozostawiała nic do życzenia i wyraża uznanie dla armii.

Paryż, 15 lipca. Loubet udekorował po rewii kilku wyższych oficerów i wśród oklasków zebranej ludności zawiesił krzyż legii honorowej na sztandarze straży pożarnej m. Paryża.

Paryż, 15 lipca. Z powodu wczorajszego święta narodowego udali się członkowie ligi patryotycznej jak corocznie do pomnika Strassburga i Joanny d'Arc, gdzie złożyli wieńce. Uroczystość minęła spokojnie.

Londyn 15 lipca. Według urzędowego ogłoszenia król nadał Salisburemu na audyencyi 11 b. m. wielką wstęgę królewskiego orderu Wiktoryi z brylantami.

Londyn 15 lipca. Król przyjął wczoraj Balfoura i mianował go tajnym lordem kanclerzem.

Londyn 15 lipca. Prawdopodobnie przed jesienną sesyą parlamentu będą niektóre teki nowo obsadzone, jakkolwiek wielkie zmiany w składzie gabinetu nie są spodziewane.

Chicago 15 lipca. Rokowania przedsiębiorców z robotnikami kolejowymi nie odniosły skutku. Strejkuje przeszło 20.000 ludzi. Położenie jest groźne.

Podróż króla włoskiego do Petersburga.

Petersburg, 15 lipca. Król Wiktor Emanuel przybył tu wczoraj przedpołudniem z Peterhofu na pokładzie parowca „Aleksandra“. Przy wylądowaniu powitali króla reprezentanci władz cywilnych i wojskowych. Na brzegu ustawiono bramę tryumfalną, przy której deputacya miasta z burmistrzem na czele wręczyła królowi chleb i sól na srebrnej tacy. Następnie udał się król do katedry petropawłoskiej i złożył na grobowcu cara Aleksandra III. srebrny wieniec. Następnie złożył wizyty ministrowi spraw zagranicznych hr. Lambsdorfowi, innym ministrom i ambasadorom. O godzinie 12 w południe odbyło się na cześć króla śniadanie w ambasadzie włoskiej; wzięli w nim udział król ze świtą, minister Lambsdorf i inni wysocy dygnitarze. Następnie przyjął król deputacyę włoskiej kolonii z Petersburga i deputacye kolonij włoskich z innych miast rossyjskich. Z kolei przyjmował król w pałacu zimowym ciało dyplomatyczne. Z Petersburga udał się król do Peterhofu, następnie zaś z carem do Carskiego Sioła.

Krasne Sioło, 15 lipca. Car Mikołaj i król Wiktor Emanuel przybyli tu wczoraj o 6 wieczorem w towarzystwie carowej Aleksandry i carowej matki Maryi Teodorówny. Dworzec był bogato udekorowany. Monarchowie przeszli przed frontem warty honorowej gwardzistów, poczem przełożeństwo miasta wręczyło chleb i sól. Nastąpił przegląd obozu. Na czele jechały obie carowe w powozie, następnie car i król włoski konno, w otoczeniu świty. Wojsko ustawione przed namiotami i liczne tłumy ludności witały monarchów okrzykami. Po przejeździe przez obóz, odbyła się przed namiotem cara serenada i capstrzyk, wykonany przez połączone orkiestry wojskowe w sile 2000 ludzi. — Deszcz przerwał paradę. Monarchowie i carowe podążyli do pałacu, gdzie odbył się obiad. Po obiedzie dano w teatrze przedstawienie z dwoma wspaniałymi baletami. — Dziś rano odbyła się wielka parada wojskowa.

Wybuchy wulkanu.

Paryż, 15 lipca. Minister kolonij otrzymał od gubernatora Martyniki depeszę donoszącą, że w nocy z 12 na 13 b. m. nastąpił nowy wybuch wulkanu z towarzyszeniem deszczu ognistego, deszczu kamieni i popiołu, wśród silnej detonacyi. Z ludzi nikt nie stracił życia.

Paryż, 15 lipca. *Matin* donosi w prywatnym telegramie z Fort de France, że nastąpił trzeci silny wybuch wulkanu Mont Pelée. Z głębi wyspy donoszą, że panuje tam ogromna panika.

Król Edward VII.

Londyn, 15 lipca. Wydany wczoraj biuletyn stwierdza stałe polepszenie się stanu zdrowia u króla. Ogólny stan zdrowia jest bardzo dobry. Rana goi się dobrze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lipca 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·20, Renta majowa 101·80, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 683·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 712·—, Akcye Anglobanku 277·50, Akcye Unionbanku 534·—, Akcye Bankvereinu 455·—, Akcye Länderbanku 420·—, Akcye Kolei państwowych 699·50, Lombardy 65·50. Akcye Kolei Elbethal 449·50, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 293·50, Akcye Alpiny 404·50. Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 109 —, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·50.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 15 lipca. 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·21, Renta majowa 101·80, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 683·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 712·50, Akcye Anglobanku 278·—, Akcye Unionbanku 534·—, Akcye Bankvereinu 455·—, Akcye Länderbanku 420·—, Akcye Kolei państw. 700·50, Lombardy 67·—, Akcye kolei Elbethal 450·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 293·—, Akcye Alpiny 404·—, Akcye Rima Muranyi 497·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 109·75, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 15 lipca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 682·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 712 —, Akcye Anglobanku 277·50, Akcye Unionbanku 535·—, Akcye Länderbanku 418·50, Akcye Bankvereinu 454·—, Akc. Bodencredit 922·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 545·—, Akcye Kolei państwowych 699·25, Akcye Kolei Południowej 67·75, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 450·—, Akcye Kolei Północnej 5720·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 568·—, Akcye Alpiny 402·—, Akcye Rima Muranyi 495·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1582·—, Akcye Fabryki broni 326·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·65, Renta majowa 101·75, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 97·90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·30, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·40. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·25, Losy tureckie 110·50, Marki 117·20, Ruble 253·—.

Berlin, 15 lipca. — Giełda poranna *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 214·75, Towarzystwo dyskontowe 184·90.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Herbata lecznicza Franciszka Wilhelma. Herbata przeczyszczająca Franc. Wilhelma, aptekarza, c. i k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen, Niższa Austrya, otrzymać można we wszystkich aptekach po 2 kor. za paczkę

Dr. Józef Gracka
ordynuje w chorobach wewnętrznych
ul. Żółkiewska l. 71.
Przystanek tramwaju konnego Podzamcze.

Fabryka asfaltu i papy dachowej
Szeligi-Łyszkiewicza
inżyniera
Lwów — Marcina 29,
osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.
Nadto polecamy
Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Wszelkie monety zagraniczne
kupują i sprzedają najkorzystniej [2]
Sokal & Lilien
Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. lipca 1902.

bez kuponu bieżącego

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	572	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	40	102	10
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	30	97	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	97	—	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	—	99	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. lipca 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
luty-sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.70	101.90
kwiecień-październik	101.70	101 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	193.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.50	154.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	188.—	190.—
„ „ 1864 po 100 zł.	252.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	252.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.35	121 55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	99.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.70	119.70
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126.80	127.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	110.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99 30	100.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.15	99.15
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99 30	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.60	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 50	163.50
„ poż. preun. za 100 zł. (200 kor.)	206.25	207 25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206.25	207.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	286.—	288.20
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	193.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.80	97.80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	85.50	87.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	108 75	109.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.45	98.45
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266.75	268.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	97.75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.50	96.95
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.35	102 25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103 25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.65	108.65
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100 30	101.30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90 80	91.30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.90	98 90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.70	98.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.35	20.35
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	435 50
Clary 40 zł. mk.	189.—	191.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74 50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72.—	75.—
Palfy 40 zł. mk.	190.—	192.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56.—	57.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.50	29.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	233.—	237 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	75.—	78.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	276.50	277 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2507.—	2513.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	704.50	706 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	481.—	482.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	545.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344. —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	416.50	417 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1598.—	1606 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	531.50	532 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249 50
Živnostenska banka 100 zł.	257.—	257 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	404.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	362.—	364.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690.—	5710 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	568.—	570.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	908.—	910 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	717.—	718 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	855.—	860.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	400.—	401.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1565.—	1575 —
Schodnicy 500 kor.	1075.—	1085.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	400.—	402.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.17½	117.37½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.90	240.15
Paryż za 100 franków	95.35	95.47½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.30	117.60
Włoskie banki	—.—	—.—
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	94 97½	95 10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.33
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.09
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15	117.35
Włoskie banknoty za 100 lir	94 05	94 25
Ruble	2.52⅝	2.53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 745/2 (3), E. 770/2 (3), E. 832/2 (3), E. 854/2 (3), E. 858/2 (3) (5926 3—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, Wandy Bobczyńskiej, Józefa Pennera i Michała Brończaka, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya a) 2/4 części realności whl. 609 ks. gr. Golcowa, b) realności whl 857 gminy Golcowa, c) 1/4 części realności whl. 27 i 1/20 części realności whl. 80 gminy Obarzyn, d) realności whl. 88 gminy Przysietnica, e) realności whl. 771 gminy Przysietnica.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 392 kor. 50 hal., ad b) 1000 kor., ad c) 272 kor. 90 hal., ad d) 1195 kor., ad e) 2018 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 261 kor. 66 hal., ad b) 733 kor. 32 hal., ad c) 181 kor. 82 hal., ad d) 796 kor. 66 hal., ad e) 1355 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które sąd przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzesko, dnia 28. kwietnia 1902.

L. cz. E. 835/2 (3), E. 976/2 (1) (5927 3—3)

Na żądanie Ozyasza Wielopolskiego i Katarzyny Wójcik, odbędzie się dnia 31. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) realności lwh. 9 ks. gr. Starawieś b) połowy realności lwh. 47 gminy Golcowa.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocene ad a) na 150 kor. ad b) 2674 kor

Najniższa cena wynosi ad a) 100 kor. ad b) 1782 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które sąd przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 21. maja 1902.

L. cz. E. 523/2 (3) (5867 3—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Ruduiku, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya 1) 10/12 części realności lwh. 235 gm. Przędzel i 2) 10/28 części realności lwh 654 gm. Przędzel.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 675 kor., ad 2) na 321 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 450 kor., ad 2) 214 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 28. czerwca 1902.

L. 52 435. (5971 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu państwowym w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1903 i 1904 odbędzie się dnia 24. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 dostawić się mającego wynoszą: za 2255 m^3 20.204 kor. 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 % kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. lipca 1902.

L. 76.379. (5972 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 24. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1902 wynoszą 13.426 kor. 26 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankienie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. lipca 1902.

L. 44.809. (5973 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w stryjskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 28. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1902 wynoszą w sekcyi drogowej:

Stryj	10803 kor.	70	hal.
Dolina	7089 „	76	„
Skole	3851 „	25	„
Tucholka	4215 „	14	„
Razem . . .	25959 kor.	85	hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. lipca 1902.

L. cz. A 399/1 (5966 1—3)

W kancelaryi c. k. notaryusza w Myślenicach jako komisarza sądowego odbędzie się dobrowolna licytacya następujących nieruchomości w dniu 5. sierpnia 1902 o godzinie 9 przed południem:

Dom w Myślenicach Nr. 48 z budynkami gospodarskiemi. Wartość szacunkowa 10 027 kor. 50 hal.

Dom w Myślenicach Nr. 306 z gruntami. Wartość szacunkowa 1790 kor.

Stodoła w Myślenicach z kawałeczkiem gruntu. Wartość szacunkowa 442 kor.

Stodoła w Dolnej wsi z ogrodem. Wartość szacunkowa 880 kor.

Grunta lwh. 230 i 240 w Dolnej wsi objęte. Wartość szacunkowa 1600 kor. i 446 kor.

Sprzedaż nie nastąpi poniżej cen szacunkowych.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi c. k. notaryusza w Myślenicach.

Roman Madejski
c. k. notaryusz w Myślenicach
jako komisarz c. k. Sądu.

L. cz. E. 156/2 (10) (5957)

Na żądanie Altera Käsa i innych, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności objętej whl. 149 gm. Smodna Dmytra Borysa własnej, celem strzeżenia praw którego niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratorem dra Maryna Korpińskiego adwokata w Kosowie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 780 kor.

Najniższa cena wynosi 520 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 5. maja 1902.

L. cz. E. 2347/1 (8) (5956)

Na żądanie Chaima Marmoroscha, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności objętej whl. 258 gm. Kosów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1040 kor.

Najniższa cena wynosi 520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 6. kwietnia 1902.

L. cz. E. 434/2 (3) (5992)

Na żądanie Kasy sierocej powiatu ropczyckiego, zastąpionej przez adw. dra Alwina, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya domu w Ropczycach, lwh. 606 ks. gr. objętego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 970 kor,

Najniższa cena wynosi 485 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 15. czerwca 1902.

L. cz. E 765/2 (6) (5953)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jarosławia, odbędzie się dnia 1. sierpnia 1902 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności pod l. kons. 302 głębockie położona whl. 877 ks. gr. gm. Jarosław objęta ś. p. Marceli Pańkowskiej własna, wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachet, 72 drzew owocowych

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5247 kor. 30 hal., przynależności zaś na 132 kor.

Najniższa cena wynosi 3 21 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 3. lipca 1902.

L. cz. E. 2487/1 (16) (5760)

Dnia 14. sierpnia 1902 godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności a) whl. 142, b) whl. 149 i c) whl. 150 ks. gr. gminy Mistkowice objętych.

Nieruchomości oceniono ad a) na 2305 kor., ad b) na 221 kor., ad c) na 227 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1537 kor., ad b) 148 kor., ad c) 152 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 16. czerwca 1902.

L cz. E. 277/2 (3) (5947)

Na żądanie p. Perli Schächter, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya połowy realności lwh. 301 ks. gr. gm. Baligród objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 2500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. E. V. 848/2 (5) (5986)

Na żądanie Chany Kerzner i Gittli Epstein, zastąpionych przez adw. dra Aleks. Jonasza, odbędzie się dnia 6. sierpnia 1902 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38, licytacya realności objętej lwh. 2062 gm Stanisławów Izraela Bertischa i Róży Bertisch ur. Kaswiner po połowie własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 13.181 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 6590 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. E. 455/2 (4) (5965)

Dnia 12. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II, licytacya realności obj. lwh. 636 gm. Olszanica

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 385 kor.

Najniższa cena wynosi 257 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. V. 776'2 (5) (5985)

Na żądanie Stanisławowskiej kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Katzenellenbogena, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38, licytacya realności objętej lwh. 1231 gm. Stanisławów Józefa, Józefiny i małol. Leona, Eugenii i Juliusza Bodensteinów własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 25.009 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 12.504 kor. 70 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 25. czerwca 1902.

L cz E. 146/2 (7) (5964)
Wprowadzone na wniosek Beili Racy Siegel postępowanie licytacyjne co do realności whl 534 i 623 gminy Majdan zostało zastanowionem

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 23. czerwca 1902.

L. cz. E. 329/2 (4) (5930)
Dnia 14. sierpnia 1902 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya ciała hipot. 748 księgi grunt Jaworów, ocenionego na 465 kor. z najniższą ceną 310 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5.

Prawa w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 26. czerwca 1902.

L. cz. E. 1545/2 (4) (5762)
Dnia 14. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lw. 56 ks. gr. Stryj składającej się z domu piętrowego, oficyny piętrowej i magazynu.

Wartość szacunkowa wynosi 36.000 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 18.000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyszej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 5. czerwca 1902.

L. 26.499/2 (5910)
OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Trzebini mieście pod lk. 15 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich, jednakowoż w należytym oddaleniu od trafik miejscowych.

Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie 1. lipca 1901 do 30. czerwca 1902 materyału tytoniowego w wartości 12968 kor. 38 hal. wynosił 1347 kor. 4 hal.

Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 308 kor.

Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznaną będzie prowizya w wysokości $1\frac{1}{2}$ procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom.

Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w głównej składowni tytoniu w Chrzanowie materyał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Chrzanowie.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć bezwłocznie po otrzymaniu odnośnego wezwania.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisów dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 140 kor. i ma być złożone w jednym z c. k. Urzędów podatkowych.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku, i wniesione opieczętowane najdalej do dnia 4. sierpnia 1902 do godziny 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 8. lipca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 3/2 (1) (5907 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mosesa Singera kupca w Kosowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się Sędziego powiatowego p. Zawadzkiego w Kosowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Korpińskiego adw. w Kosowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Kosowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kosowie najdalej do dnia 20. sierpnia 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 31. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kosowie lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 9. lipca 1902.

L. cz. S. 2/1 123 C. C. (6017 1—3)
W konkursie Edwarda Porębskiego i Hieronima Matkowskiego, byłych restauratorów „Morskie Oko“ w Zakopanem, wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 22. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w sali Nr. 2.

Na tę audyencyę zaprasza się wszystkich wierzycieli konkursowych.

Nowy Targ, dnia 12. lipca 1902.

Konkursa.

L. 18.741 (5906 3—3)
Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. gimnazyum w Tarnowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. L. 173.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 28. lipca 1902 r.

Lwów, dnia 6. lipca 1902.

L. cz. Prez. 299 (6/2) (5933 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie przyjmie zaraz zdolnego a pilnego pisarza.

Wynagrodzenie miesięczne 50 kor.

Pilzno, dnia 11. lipca 1902.

L. 371/Pr. (5939 1—3)
KONKURS

celem obsadzenia jednej posady adjunkta Prokuratoryi skarbu w IX. klasie i ewentualnie jednej posady koncypisty w X. klasie rangi w etacie c. k. galic. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież uzyskania stopnia doktora praw, jednorocznej praktyki sądowej i złożenia egzaminu przepisanego dla służby konceptowej przy Prokuratoryach skarbu, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Z Prezydyum c. k. gal. Prokuratoryi skarbu.
Lwów, dnia 9. lipca 1902.

L 3793 (5996 1—3)
Konkurs na posadę lustratora i konduktora przy Radzie powiatowej w Wieliczce, do podania własnoręcznie napisanego, należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo moralności, szkolne, służbowe oraz krótki życiorys. Wymaganą jest znajomość ustaw administracyjnych, gminnych i drogowych. Płaca 1200 koron, ryczałt na objazdy 900 koron. Podania należy wnosić przed 15. sierpnia b. r.

Wieliczka, dnia 12. lipca 1902.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 231/2 (2) (6001)
ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 1, 2, 3, часописи „Молода Україна„ за місяці: сїчень, лютий, марець 1902 під написею: „Єзкіз з ґімназиї Франц Йосифа у Львові“ в уступах від слів: „Однакож не з літератури“ до „двух братніх народуф“ і від слів: „Деж кацапам“ до по плечах“ містит в собі знамена провини з §. 300 з к. і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12. липня 1902.

L. cz. Pr. 7/2 (3) (5945)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie jako prasowy orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37. u. pr. że treść odezwy komitetu obchodu bitwy pod Grunwaldem z daty Stanisławów 8. lipca 1902 w całem swem brzmieniu od początku do końca zawiera znamiona zbrodni stanu z §. 58 lit. c.) u. k. tudzież występku z § 491., 494 lit. a) u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tej odezwy.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tej odezwy a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy.
Stanisławów, 11. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 119/2 (2) (6002)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 14 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 lipca 1902 artykuły pod tytułem I. „Małżeństwo i rachunek“ od słów „Ale mimo wszystko“ do końca, II „Pytanie z historyi naturalnej“ (cały artykuł), III. pod ostatnią ryciną na stron 12 słowa „Mańka“ do „nie wlazł“ zawierają znamiona występku z § 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów względnie ustępów powyższych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 12. lipca 1902.

Kuratele.

L. cz. L 3/2 (6) (5611 2—3)
Iwan Zubko Romanów z Uhrynowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Pawło Taciun.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 21. marca 1902.

L. cz. P. 12/92 (3) (5612 2—3)
Rozciągniętą nad Antoniną Kich z Nowego dworu kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 21. marca 1902.

L. cz. L. 8 2 (7) (5613 2—3)
Mikołaj Panas z Hoholowa uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Marcin Danik.

C. k Sąd powiatowy.
Sokal, 9. kwietnia 1902.

L. cz. L. 37 1 (3) (5614 2—3)
Hulkę Szewczuk z Tuturkowic uznano marnotrawczynią.

Kuratorem jej Jurko Stasiuk.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 28. listopada 1901.

L. cz L. 16/2 (5) (5615 2—3)
Stefan Sobiecki z Zabuża, uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Filip Iwaniec.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 8. maja 1902.

L. cz. L 1/2 (4) (5616 2—3)
Magdalenę Paszko z Tatarkowa uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej Michał Paszko.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 14. marca 1902.

L. cz. L. 4/2 (3) (5617 2—3)
Maryę Prytuła z Tatarkowa uznano umysłowo chorą

Kuratorem jej Atanazy Prytuła.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 14. marca 1902.

L cz. P. 11/90 (2) (5618 2—3)
Rozciągniętą nad Iwanem Szeremetą z Kopyt wa kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 16. kwietnia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. A. 321/1 (6) (5901 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że w r. 18 9 zmarł w Niżniowie Michał Petrunków syn Kazimierza bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Nieznanego z miejsca pobytu syna spadkodawcy Iwana Petrunkowa, wzywa sąd by w przeciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya będzie ukończoną z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla tegoż ustanowionym adw. dr. Letzem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 6. czerwca 1902.

L. cz. IV. 3/80 (5830 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, iż dnia 19. marca 1860 zmarł Leisor Hersch 2 im. Berler w Śniatynie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Na mocy ustawowego porządku dziedziczenia powołani są do dziedziczenia 1) Mendle Später, syn błp. Marjemy Späterowej i 2) Schejne Chaja Weisler, córka Chany Weislerowej.

Sąd nie znając pobytu wymienionych spadkobierców wzywa ich, ażeby w ciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Gojowym Grzegorza dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 7. maja 1902.

L. cz. T. IV. 5/2 (4) (5883 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi Oddział IV. wzywa posiadacza wekslu z daty Kuty 11. kwietnia 1899 w 6 miesięcy od daty w Kutach płatnego na kwotę 120 złr. opiewającego przez Teodora i Karolinę Berezowską akceptowanego, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu rzeczony weksel tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie wyż zakreślonego czasokresu weksel ten za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony będzie uznany.

Kołomyja, dnia 22. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 237/2 (1) (6009 1—3)

Przeciw Taubie Margules zam. Goldschlag, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Mojżesza Spiermana pozew o ekstabulacyę sumy 300 zł. (600 kor.) ze stanu biernego 1/4 części realności lwh. 43 gm. Halicz objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. lipca 1902 o godz. 12 w południe.

Celem strzeżenia praw Tauby Margules zam. Goldschlag ustanawia się pana Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Taubę Margules zam. Goldschlag w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. Prez. 1704 18/2 (6003)

Na trzecią zwyczajną dnia 1. września 1902 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: prezydent Kostka przewodniczącym, radcy sądu krajowego Pisztek, Dr. Cieszyński i Drobner jego zastępcami.

Nowy Sącz, dnia 10. lipca 1902.

L. cz. C. II. 298/2 (1) (6011)

Przeciw Józefowi Gelkowi z Krosna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Herscha Mellera z Krosna pozew ozapłatę kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 11. lipca 1902 godz. 11 przed południem biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dra Feliska Czajkowskiego adw. w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 9. lipca 1902.

L. cz. C. II. 218/2 (1) (6010)

Przeciw Teodorowi Ołpińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Franciszka Mięsowicza z Krosna pozew o uznanie umowy o posag w sumie 1000 kor. za nieważną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 rano biuro Nr 5.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. dra Feliksa Czajkowskiego, adw. w Krośnie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Ołpińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 26. czerwca 1902.

L. cz. hip. 301/2, 493/2, 501/2, 504/2 (5853)

Nieobecnym 1) Semenowi Moskwa 2) Maryi Płaksij, 3) Maryi Bąk i 4) Maryi Teszczuk mają być doręczone uchwały tabularne ad 1) z 5. lipca 1901 l hip. 2046/1 dozwalająca wpisu w whl. 573 gm. Borszczów, ad 2) z 19. sierpnia 1901 l. hip. 2421/1 dozwolająca wpisu w whl. 686 gm. Burdiakowce, ad 3) z 12. kwietnia 1901 l. hip. 1230/1 dozwalająca wpisu w whl. 11 gm. Borszczów, ad 4) z 18. czerwca 1901 l. hip. 1897/1 dozwalająca wpisu w whl. 476 gm. Wołkowce.

Kuratorami dla strzeżenia praw ustanowiono: ad 1) adw. dra Frieda z Borszczowa, ad 2) Iwana Duszka z Burdiakowiec, ad 3) adw. dra Frieda z Borszczowa, ad 4) Jana Lipińskiego z Wałkowiec.

Kuratorowie zastępywać mają nieobecnych, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. C. II. 242/2 (2) (6013)

Przeciw Stanisławowi Rajchlowi z Iwonicza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Wojciecha Rajchla pozew o podział fizyczny i intabulacyę realności w Iwoniczu lwh. 300 gm. Iwonicz w spadku po Zofii Rajchel pozostałej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4. lipca 1902 o godz. 11 rano, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. dra Roberta Pawłowskiego, adw. w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. C. II. 197/2 (1) (5961)

Przeciw Hynuśce Otczak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Annę z Gardzałów Curek pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 214 gm. Sokola.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1. września 1902 o godz. 8 rano biuro Nr 3.

Celem strzeżenia praw Hanuśki Otczak, ustanawia się p. Michała Otczaka w Sokoli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mościska, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. C. I. 230/2 (1) (5950)

Przeciw Piotrowi Bechmetiuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Weronikę Pukal gospodynię w Majdanie gran. pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności realności lwh. 135 ks. gr. gm. Majdan graniczny objętej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w tuejszym sądzie biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia praw Petra Bechmetiuka, ustanawia się p. dra Mikołaja Łahodyńskiego, adw. w Delatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Bechmetiuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Delatynie, dnia 30. czerwca 1902.

L. cz. C. 138/2 (1) (5967)

Przeciw Michałowi Mroczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Jędrzeja Bala właściciela realności Mytarza pozew o 340 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 22. lipca 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Mroczki, ustanawia się p. Jana Mroczkę wójta w Brzezowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Mroczkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 11. lipca 1902.

L. 60125/IVa (5968)

WEZWANIE.

Wzywa się ekspedytora pocztowego Klemensa Szpytkę, aby do dni 14tu licząc od dnia ogłoszenia doniósł c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi o swem obecnem miejscu pobytu, gdyż w przeciwnym razie zostanie wykluczonym ze służby pocztowo-telegraficznej.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Lwów, dnia 8. lipca 1902.

L. cz. Cw. III. 818/2 (1) (5975)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez dra Michała Sliwińskiego lekarza w Krakowie pozew o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 1. lipca 1902 Cw. III. 818/2 (1).

Celem strzeżenia praw dłużnika, ustanawia się p. adw. dra S. Ungera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dra Serafina Chmurskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. C. II. 228/2 (1) (5959)

Przeciw nieobecnemu Sebastyanowi Rejmanowi rolnikowi przedtem w Czarny wniósł Józef Zieliński opiekun małoletniego Kaspra Zielińskiego skargę o ojcowstwo i alimenta.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 25, lipca 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Walenty Szpunar w Łańcucie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. C. II. 173/2 (3) (5958)

Przeciw nieobecnemu Antoniemu Machowi prywatnemu przedtem w Żołyni wnieśli Domicela Fleszar i małoletni Stanisław Fleszar pozew o ojcowstwo i alimenta.

Ustna rozprawa odbędzie się 25. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr Szpunar w Łańcucie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, 20. czerwca 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 500/2 sp. III. 35 (5844)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „H. et A. Lorie“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel materyałów budowlanych.

Prokura udzielona: Maurycemu Horowitzowi, który powyższą firmę w ten sposób podpisywał będzie, że pod wyciśniętym stampilią napisem „H. et A. Lorie“ podpisze „p. pa M. Horowitz“.

Kraków, 27. czerwca 1902.

Doniesienia prywatne.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

REDAKCYA

Tygodnika Mód i Powieści

wspaniale illustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mód

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmie: Informacye z dziedziny hygieny; Dział pedagogiczny; Informacye dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną.

Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką:	
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie	3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie	7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycya.

XL Zamknięcie
Towarzystwa Wzajemnych

za czas od 1. kwietnia 1901 r.

(Dział

Rachunek Zysków i Strat z działu ogniowego

Rozchód.

		Koron	hal.	Koron	hal.
I.	**Szkody i koszty likwidacyi wypłacone**	5,793.034	20		
	mniej zwrot do Towarzystw kontrasekuracyjnych	1,642.254	52	4,150.779	68
II.	**Ogólne wydatki zarządu:**				
	1. Koszty organizacyjne				
	2. Prowizye agentów (mniej prowizye kontrasekuracyjne)	—	—	651.003	—
	3. Koszty zarządu: (wydatki administracyjne bieżące)				
	a) Pensye, dodatki, renumeracye i zapomogi	928.203	07		
	b) Portorya biura i agentów	74.786	14		
	c) Lokal, opał, światło, potrzeby biura i różne wydatki	85.817	26		
	d) Prenumeraty, inseraty, papier, druki i introligatornie	99.471	99		
	e) Koszty podróży administracyjnych	39.479	06		
	f) Koszty prawne	13.253	58		
	g) Koszty podróży członków Rady Nadzorczej	14.125	20		
	h) Koszty podróży Delegatów	5.915	20		
	i) Koszty oszacowań i rewizyi ryzyk	18 649	83		
		1,279.701	33		
	Zwrot kosztów centralnego zarządu od innych działów Towarzystwa:	33.472	31	1,246.229	02
	4. Podatki i należytości			75.131	67
III.	**Odpisy i inne wydatki:**				
	1. Odpisy:				
	a) wartości nieruchomości	5.515	84		
	b) wartości inwentarza	3.150	31		
	c) z wierzytelności nieściągalnych	23.293	31		
	2. Straty na kursie:				
	a) papierów wartościowych, sprzedanych lub wylosowanych	—	—		
	Strata książkowa	—	—		
	b) walut	—	—		
	3. Różne wydatki:				
	a) dodatek dla straży ogniowej wypłacony	18.240	68		
	pozostały fundusz z dnia 31. marca 1902	11.646	74		
	b) fundusz na cele humanitarne	10.000	—		
	c) subwencye straży ogniowych	22.079	22		
	d) pensye emerytalne	100.618	15	194 544	25
IV.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane:**				
	1. na szkody roku bieżącego	446 572	52		
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	105 364	92	341.207	60
	na szkody lat dawnych	52.144	47		
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	5.320	76	46.823	71
V.	**Stan funduszu z końcem roku 1901/2** (z wyjątkiem funduszu emerytalnego):				
	1. Rezerwa premii na dalsze lata	3,654.308	13		
	mniej kontrasekuracya	972.060	76	2,682.247	37
	2. Fundusz rezerwowy			6,017.786	18
	3. „ wyrównawczy			341.822	17
	4. „ specyalny			19.526	72
	5. „ na różnicę kursu			184.384	17
VI.	**Czysta pozostałość**			295.196	49
				16,246 682	03

Kraków, dnia 31. marca 1902.

Dyrekcya:

Zenon Słonecki. **Ignacy Glażewski.** **Dr. Gustaw Romer.**

Naczelnik centralnego biura rachunkowego:
Wiktor Gablenz.

rachunkowe
Ubezpieczeń w Krakowie
do 31. marca 1902 r.
ogniowy).
za czas od 1. kwietnia 1901 r. do 31. marca 1902.

Przychód.

		Koron	hal.	Koron	hal.
I.	**Fundusze przeniesione z roku 1900/1901:**				
	1. Rezerwa premii	3,281.893	31		
	mniej kontrasekuracya	835.600	09	2,446.293	22
	2. Fundusz rezerwowy z dniem 1. kwietnia 1901			5,847.522	90
	3. „ wyrównawczy			12.162	96
	4. „ specyalny			36.718	62
II.	**Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z roku 1900/1901**	432.821	37		
	mniej kontrasekuracya	73.965	66	358.855	71
III.	**Zebrana premia**	9,096.991	96		
	mniej kontrasekuracya	2,411.080	87	6,685.911	09
IV.	**Przychód z lokacyi kapitałów:**				
	1. Procenty od gotówki lokowanej w Bankach i Zakładach	37.071	04		
	2. Dochód czysty z realności	23.381	54		
	3. Procenty funduszu rezerwowego	186.790	64	247,243	22
V.	**Inne przychody:**				
	1. Należytości wpisowe i stemplowe	95.387	51		
	2. Inne przychody zarządu:				
	procenty od weksli stron ubezpieczonych	6.499	58		
	3. Zysk na kursie:				
	a) papierów wartościowych zrealizowany	2.113	62		
	„ „ książkowy	184.384	17		
	b) walut	4.239	31		
	4. Różne:				
	a) dodatek dla straży ogniowych:				
	rezerwa z roku ubiegłego po 31. marca 1901	10.538	96		
	wypłacono od 1. kwietnia 1901 do 31. marca 1902	19.348	46		
	b) odzyskane odpisy	1.275	77		
	c) różne wpływy	550	24		
	d) wpływy do funduszu rezerwowego	168.149	66		
	e) „ „ „ wyrównawczego	119.487	03	611.974	31
				16,246.682	03

Komisya rachunkowa:

Włodzimierz Gniewosz. **Mieczysław Urbański.** **Michał Garapich.**

Maryan Dydyński.

Rachunek Bilansu z działu ogniowego

Stan czynny.

		Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
I.	**Zapas kasowy z dniem 31. marca 1902**					220.945	08
II.	**Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych i kasach oszczędności**					275.232	15
III.	**Realności**					1,576.086	06
IV.	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. marca 1902 roku**						
	a) Własność funduszu rezerwowego i wyrównawczego			3,871.299	50		
	Wartość kuponów bieżących			55.132	88	3,926.432	38
	b) Własność funduszu emerytalnego			1,644.579	80		
	Wartość kuponów bieżących			22.299	24	1,666.879	04
V.	**Weksle w portfelu**					148.224	39
VI.	**Efekty funduszów:**						
	1. Funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach			161.095	20		
	2. „ ś. p. Pawła Przedpełskiego			22.311	40		
	3. „ Białego Krzyża			40.000	—	223.406	60
VII.	**Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnemi**					792.993	88
VIII.	**Zaległości w agenturach i filiach (Salda czynne)**					1,556.011	98
IX.	**Różni dłużnicy:**						
	a) Wydział krajowy			479.712	50		
	b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu			102.463	38		
	c) Różni dłużnicy			1,347.207	18	1,929.383	06
X.	**Wartość inwentarza po odpisaniu zużycia**					94.266	03
XI.	**Efekty kaucyi agentów**					513.879	64
						12,923.740	29

Kraków, dnia 31. marca 1902.

Dyrekcya:

Zenon Slonecki. **Ignacy Głażewski.** **Dr. Gustaw Romer.**

Naczelnik centralnego biura rachunkowego:
Wiktor Gablenz.

SKŁAD MEBLI
firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842
BOLESŁAWA HASZCZYŃSKIEGO
we Lwowie, ulica Teatralna liczba 1,
poleca Szanownej Publiczności
Urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane gięte i żelazne, łaskawe zamówienia rzetelnie wykonuje się pod przystępnymi warunkami.
Uczni do nauki stolarstwa poszukuje się.

LINOLEUM i CERATA
ul. Sykstuska 2
poleca
Obicia na ścianę w łazienkach, Pokrycia posadzek pokoi, kancelaryj, sklepów, szpitali i t. p. Dywany pod stoły jadalne, dywaniki przed umywalnie, chodniki naśladownictwo perskich, smyrneńskich, Secession i w kwiaty, Prześcieradła do łóżek, Poduszki do podróży, Czapki kąpielowe i t. p. wszystko w najlepszym gatunku.
Nieprzemakalne

Najkrótszą drogą
do osiągnięcia rangi oficerskiej
w stałej służbie bez poprzedniego uczęszczania do jakichkolwiek bądź szkół wojskowych, jest ustawą dozwolony **egzamin kadecki.**

Do takiego egzaminu, po którego złożeniu aspiranci natychmiast mianowani będą kadetami, a w krótce potem oficerami, przypuszczeni być mogą ukończeni uczniowie szkół średnich, oraz aspiranci, posiadający egzamin inteligencyjny.
Maturzyści gimnazyalni i szkół realnych, uwolnieni są od egzaminu z przedmiotów treści humanistycznej.
Egzamina odbywają się w drugiej połowie września każdego roku.
Do egzaminu kadeckiego przysposabia: c. k' rządowo uprawniony **Zakład wojskowo naukowy** emert. rotmistrza **Adolfa Kornbergera w Krakowie.**
Kurs rozpoczyna się **4. października** i trwa przez cały rok. — Przedmioty umiejętności wojskowych, wykładają stale zaangażowani oficerowie zawodowi, do nauczania w szkołach wojskowych ukwalifikowani.
Zamiejscowi aspiranci umieszczeni być mogą w internacie Zakładu, ul. Karmelicka l. 24.
Wpisy już otwarte.

z dniem 31. marca 1902 roku.

Stan bierny.

		Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
I.	**Fundusz rezerwowy**					6.017.786	18
II.	**Fundusz wyrównawczy**					341.882	17
III.	**Fundusz specyalny**					19.526	72
IV.	**Fundusz na różnicę kursu**					184.384	17
V.	**Rezerwa premii** po potrąceniu kontrasekuracyi					2,682.247	37
VI.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane** po potrąceniu kontrasekuracyi					388.031	31
VII.	**Eundusz emerytalny**					1,608.805	94
VIII.	**Salda bierne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnemi**					132.207	08
IX.	**Różni wierzyciele**					168.041	73
X.	**Kaucye agentów**					513 879	64
	Fundusze:						
	a) Fnudusz zapomogowy dla wdów po urzędnikach			169 912	91		
	b) „ ś. p. Pawła Przedpełskiego			23.880	37		
	c) „ Białego Krzyża			43.702	66		
	d) „ dla straży ogniowych			11.646	74		
	e) „ dyspozycyjny Rady nadzorczej			3.065	—		
	f) „ na niepodniesione zwroty			143.036	11		
	g) „ oszczędnościowy w Rückvers.-Verein			176.567	70	571.811	49
XII.	**Pozostałość**					295.196	49
						12,923.740	29

Komisya rachunkowa:

Włodzimierz Gniewosz. **Mieczysław Urbański.** **Michał Garapich.**

Maryan Dydyński.

Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blokach lub płytach surowych jak również w zupełnem wykończeniu podług własnych lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materyałach poleca

F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.

zastępca towarzystwa tyrolskich marmurów **Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu.**

Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.

„MASKA“

dwutygodnik, zamieszcza kolorowane ilustracye w stylu modnem, sylwetki, wiersze, nowele treści lekkiej, wiersze oryginalne i tłómaczone. „Maska“ wychodzi 5. i 20. każdego miesiąca pod redakcyą **Emila Holoda.** — Prenumerata kwartalna 2 kor. — Prenumerować można we wszystkich Ajencyach dzienników, w księgarniach i w Administracyi „Maski“ Lwów.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, illustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

„NEKTAR“

Skład. w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892.
Grand Prix w r. 1900,
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

К и С

Złoty medal
najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15 20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Restauracyę z oryginalnem piwem pilzneńskiem w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 **Ludwik Julian Stadtmüller** i poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

Poleca się atelier fotografii artystycznej L. Koehlera artysty malarza Lwow, ul. Fredry pałac Fredry.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński
Generalna reprezentacya
fabryk kolei wązkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego l. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop
= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 13-go lipca
Wojna w Transwaalu
(Serya druga)
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Zarządczyni w średnim wieku znająca się na kuchni, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia przyjmuje pod literami W. D. ulica Śniadeckich Nr. 4, 1 drzwi na prawo.

Nowy transport kawy
E. Pegan
Triest St. Francesco 6

Santos 1 kilo	. . .	2 K. 10 h
Portorico 1 kilo	. .	2 K. 60 h.
Ceylon 1 kilo	. . .	3 K. — h
Oliwy 5 kg	. . .	6 K. 50 h.

Wysyła się za pobraniem pocztowem tylko paczki 5-kilogramowe.

TUTKI
ze specyalnej bibułki
„Abadie"
„PRIMUS"
są powszechnie uznane za **najlepsze**! Wszędzie do nabycia.
Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Stowarzyszenie
I. Wiedeńskiego Domu ogrodników
„Wiener Gärtnerheim"
I. Naglergasse 29. poleca P. T. dworom teorytycznie i praktycznie wykształconych nadogrodników, ogrodników i pomocników. Wykonuje się też jak najgustowniej założenie ogrodów.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej stare zbite poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Kopernika l. 5.

WIELKI WYBÓR
Koszul kolorowych, także Koszule dla turystów, najlepsze Pończochy i Szkarpetki, Płótna i stołową bieliznę, Bieliznę Prof. Dra Jaegera i Dra Lahmanna, Główny skład gotowej Bielizny poleca po stałej i najumiarkowańszej cenie
F. S. BARDASZ
Lwów, Teatralna 9, vis á vis kościoła Katedry.

KRYNICA
Hotel Pension Karolówka.
Pokoje urządzone z komfortem opalane, całkowitą pościelą, pojedyncze i familijne, z utrzymaniem lub bez, dziennie i sezonowo do wynajęcia. Kuchnia do dyspozycyi. Kuchnia hygieniczna pod nadzorem lekarskim, zastósowana do wymagań kuracyi. Opieka troskliwa, salka towarzyska fortepian i t. d. Ceny ułożone według cenników mieszkań rządowych, w I. i III. sezonie o 25% tańsze.

Kuryer Kolejowy
zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.
= Cena 12. ct. =
Biuro dzienników Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son, Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: **Noże stołowe i deserowe**, kuchenne elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki. Nożyczki. **Brzytwy angielskie** od koron 4 do 6, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów.** Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,

poleca
Herbatę
kwiatu majowego

½ kilo Congo	. . . .	zł. 1.60
„ Souchong czarna	. . . .	„ 2.—
„ [illegible] majowy	. . . . .	„ 3.—
„ [illegible] czarna	. . . .	„ 4.—
„ [illegible]	. . .	„ 4.—
„ [illegible] herbaciane	. .	„ [illegible]
„ [illegible] herbaciane najlepsze	. . . . .	„ 1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4½ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	½ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9.50	„	—.95
Ceylon zielona . .	„ 10.—	„	1.—
„ średnia . .	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa . .	„ 10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1.08

[illegible]. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

Podróże Towarzyskie
do Nicei, po Włoszech, do Lissabonu, Algieru, Tunisu, Malty, Aten, Smyrny, Konstantynopola, Odessy
urządza od 2. lutego począwszy
Międzynarodowe biuro podróży w Wiedniu.
Zgłoszenia przyjmuje
Biuro sprzedaży biletów kolejowych Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana.
Prospekta i programy bezpłatnie.

Do naszych czytelników!
12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA
(tom miesięcznie)
które w ciągu 1902 roku zawierać będą oprócz powieści: „Na Olimpie", „Na jasnym brzegu", „Żórawie", „Sen", „Muszę wypocząć", także
OGNIEM i MIECZEM
ozdobione ilustracyami Antoniego Piotrowskiego
otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą twórczość tego autora, stanowiąc kompletną wspaniałą cenną bibliotekę Sienkiewiczowską.

Prócz tego otrzymają bezpłatnie wszyscy prenumeratorowie nadzwyczajne premium, obraz artysty Alchimowicza **„Nad grobem Rabaka"**, odbity kolorami na grubym welinie.

Wydajemy także, znakomite nie znane u nas dzieło historyczne Kraszewskiego **„Polska w czasie trzech rozbiorów"**, około 100 arkuszy druku, illustrowane, które nabywać mogą prenumeratorowie Tygodnika za dopłatą 18 kor. bez oprawy, 25 kor. 50 hal. w oprawie. Tom I. wyjdzie w marcu, całość w ciągu 1902 r.

Niezależnie od tego rozszerza Tygodnik działy: beletrystyczny, historyczny, społeczno-informacyjny z rubryką odkryć i wynalazków, artykuły wstępne, krytyki literacko-artystyczne z rubryką o sztuce stosowanej i t. d.

Prenumeratę przyjmuje:
Główna ekspedycya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,
oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:		w Galicyi i na Bukowinie z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko **40** hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy **1 kor. 20** hal., półrocznie za 6 tomów **2** kor. **40** hal., rocznie za 12 tomów **4** kor. **80** hal.: należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą **39** kor., w oprawie **53** kor. **40** hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie **3** kor. **20** hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Kubin, Brich i Korzeniowski
we Lwowie
fabryka parowa pieców kaflowych
odznaczona zaszczytnie na Wystawach.
Kantor zamówień i wystawa ul. Łukasińskiego l. 6, pl. Castrum.
Własne wyroby ogniotrwałe i szamotowe.
Piece, kominki, kuchnie i wanny z gładkich i deseniowych kafli w rozmaitych kolorach i stylach. — Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując lat kilkanaście w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronnej praktyki w tym zawodzie. — Wykonuje się także wszelkie naprawy. — Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskutecznia się najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach najniższych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.